



DZIS

W numerze:

- Dyskusja nad problemami gospodarki materiałowej w HiL — str. 3
- Klimaty stosunków międzyludzkich — str. 3
- Żeby w hucie było ciszej — str. 4

PISMO ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

GŁOS NOWEJ HUTY

Nr 43 (724) Kraków, 24 X. — 30 X. 1970 r. Cena 50 gr

Sprawnie przebiega kampania sprawozdawczo-wyborcza w hutniczej organizacji partyjnej

Kampania sprawozdawczo-wyborcza w hutniczej organizacji partyjnej przebiega sprawnie. 68 procent organizacji fabrycznej odbyło wybory.

Tegoroczna kampania sprawozdawczo-wyborcza, wprowadza szereg nowych elementów do działalności organizacji partyjnych uwzględnionych w referatach sprawozdawczych oraz projektach programów przedstawionych pod obrady członkom i kandydatom partii na zebraniach sprawozdawczo-wyborczych. Większość referatów sprawozdawczych porusza zagadnienia sytuacji międzynarodowej, gdyż i ten temat uwzględniany jest w dyskusji, stanowi przedmiot zainteresowania towarzyszy. Natomiast skrupulatnie są odnotowane osiągnięcia organizacji partyjnych za okres ostatniej kadencji, wkład pracy każdego członka i kandydata partii.

Zebrania sprawozdawczo-wyborcze pozwalają wnikliwiej spojrzeć wstecz, co zostało zrobione w minionej kadencji, a co pozostało do zrobienia, tak na odcinku partyjnym jak i gospodarczym. Zabierający głos w dyskusji towarzysze mocno akcentują konkretne zadania stojące przed ich organizacją partyjną, kierownictwem gospodarczym i radami robotniczymi.

pozytywnym zjawiskiem w trwającej kampanii jest oprócz rozliczenia się organizacji partyjnych z zadaniami wewnątrzpartyjnymi, również rozliczenie kierownictwa gospodarczego z efektów w wykonywaniu zadań produkcyjnych i kształtowaniu prawidłowych społecznych stosunków międzyludzkich.

Pełne przestrzeganie przez organizację partyjną statutu PZPR w punkcie dotyczącym

kontroli administracji daje dobre wyniki, co potwierdza dyskusja na zebraniach. Ocena aktywności członków i kandydatów partii jest wszechstronna, dotyczy ona nie tylko zaangażowania się w macierzystej organizacji partyjnej, ale i w miejscu zamieszkania.

Członkowie fabrycznej organizacji partyjnej mają niewątpliwie osiągnięcia na tym odcinku, o czym świadczą listy pochwalne z niektórych terenowych grup partyjnych, przekazywane do Komitetu Fabrycznego. Ta ścisła współpraca i pomoc organizacji partyjnych dla TGP w świetle podjętych wspólnych uchwał KF i KD PZPR, przynosi efekty mieszkańcom dzielnic. Przyjęte programy działania OOP i POP na następną kadencję uwzględniają ścisłą współpracę z prezydiami TGP.

Bardzo ważne w przyszłych programach działania jest to, że do każdego zadania jest dobrany termin realizacji i odpowiedzialni za jego wykonanie. Ułatwi to nowo wybranym egzekutywom odpowiednie rozliczenie towarzyszy z realizacji nałożonych zadań.

Z udziałem członka egzekutywy KF PZPR Juliana Liszki odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze POP — Ośrodka Mechanizacji i Automatyzacji. Organizacja ta ma niemałe osiągnięcia w zwiększaniu swych szeregów, polepszaniu stylu pracy nie tylko w składzie egzekutywy, ale również w grupach partyjnych. Frekwencja 93 proc i 11 dyskutantów świadczą o

właściwym zaangażowaniu towarzyszy. Zebranie wybrało 7-osobową egzekutywę. I sekretarzem został wybrany ponownie St. Baranik, organizacyjnym J. Marzec, propagandą M. Stanisławski. Jednocześnie zebranie wybrało na delegata na Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą Komitetu Fabrycznego — Stanisława Baranika.

Jeden z największych komitetów zakładowych HiL w Pionie Głównym Mechanika notuje też osiągnięcia w kampanii sprawozdawczo-wyborczej. Wysoka frekwencja na zebraniach i duży udział w dyskusji towarzyszy przyczynił się do wytyczenia dalszych kierunków działania na następną kadencję. Biorący udział w zebraniu OOP/WLS członek plenum KF J. Drożdżyński wysoko ocenił przy-

Pożegnanie poborowych

Można by wzorem ubiegłych lat napisać, że i tym razem miało miejsce spotkanie z odchodzącymi do wojska — pracownikami Huty im. Lenina. Ze miejscem spotkania był Klub ZF LOK Huty, gdzie prezes tow. P. Porc mówił o powołaniu do pełnienia zaszczytnego obowiązku służby wojskowej a mjr Najduchowski w swoim wystąpieniu wyjaśnił szereg spraw związanych z faktem otrzymania karty powołania, odpowiedział na szereg pytań.

W tym jednak przypadku była pewna nowość. W sal

klubu zebrali się nie tylko nowo powołani lecz także ci, którzy służbę wojskową mają za sobą.

Dla jednych i drugich spotkanie zorganizowane zostało w imieniu przedsiębiorstwa przez ZF LOK Huty im. Lenina. Prezes tow. P. Porc wręczył kilku rezerwistom nagrody książkowe m. in. kpr. rez. A. Gaji, st. szer. rez. J. Sekule, M. Nowakowi. Interesująca była wypowiedź A. Gaji na temat swojej służby. Zaciekał wszystkich informacją o wysokiej technice naszego wojska — był w jednostce rakietowej. O pracy społeczno-politycznej w wojsku mówił wiceprezes ZF ZMS tow. Danecki, przecież wśród tej grupy odchodzących młodych ludzi jest wielu czynnych aktyw-



Mjr Najduchowski udzielił odpowiedzi na wiele pytań poborowych.

nych ZMS-owców, którzy kontynuować będą w Kołach Młodzieży Wojskowej swoją pożyteczną dla siebie i kraju działalność.

JÓZEF ROŚKIEWICZ

Dekada Filmów Rewolucyjnych w HiL

Zarząd Fabryczny TPFR w Hucie im. Lenina, zaprasza wszystkich pracowników kombinatu oraz młodzież szkolną, do udziału w dekadzie filmów o tematyce rewolucyjnej, w dniach od 26 bm. do 5. XI. br. Impreza ta jest organizowana z okazji 53 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

A oto terminarz wyświetlania filmów. 26 bm. — „W dni Października”, 27 bm. — „I Ba-

styła”, 28 bm. — „Kamo znany obojęcie”, 29 bm. — „Kamo misja niebezpieczna”, 30 bm. — „Przeziw Wranglowi”, 31 bm. — „Wiatr w oczy”, 2. XI. — „Chleb i róża”, 3. XI. — „Tak się zaczęło — rosyjski cud”, 4. XI. — „Obca krew”, 5. XI. — „Nikt nie rodzi się żołnierzem”.

Projekcja filmów będzie się odbywać w sali teatralnej budynku „S” centrum administracyjnego HiL o godzinie 16.00 i 18.00. (jd)

Spotkanie zbawidowców HiL z pracownikami Szpitala im. Żeromskiego

Wśród gości, którzy odwiedzili Klub Zarządu Fabrycznego ZBoWiD HiL oraz zapoznali się z naszym hutniczym muzeum pamiętek wojennych, znalazła się ostatnio szczególnie miła grupa. Stanowili ją pracownicy Szpitala im. Stefana Żeromskiego w Nowej Hucie.

Przed zwiędzeniem klubu bawili w kombinacie: poznali nasz zakład, przyrzekli się pracy hutników na stanowiskach pracy. Ta znajomość, bodaj nawet pobieżna — środowiska pracy hutników, przyda się w ich pracy zawodowej. Lepiej będą rozumieć swych pacjentów z kombinatu.

Spotkanie ze zbawidowcami, które się następnie odbyło należy zaliczyć do bardzo udanych. Byli żołnierze, partyzanci i więźniowie hitlerowskich

obozów podzielili się z gośćmi swymi wspomnieniami. Jan Rutkowski, Stanisław Czekaj, Andrzej Jaworski, Roman Prokop i Antoni Dąkowski — skupili swą uwagę na przeżyciach z okresu gdy byli ranni i dostali się pod opiekę niezastąpionych siostr-sanitariuszek. Zawdzięczają im wiele. Nigdy nie zapomną tej troskliwości, serdeczności, a nawet czułości jaką otrzymali od ratujących ich życie pielęgniarek i lekarzy.

Nawiązany kontakt z pracownikami służby zdrowia będzie na pewno bardzo pożyteczny dla obu stron. Mamy nadzieję, że przeobrazi się we współpracę, a jej możliwości oraz form — przecież nie brakuje. (jd)

Trwają jesienne przeglądy społeczne

W Wydziale Transportu Samochodowego

Przeglądy jesienne trwają jeszcze na terenie zwłok. Całość przeglądów ukierunkowana na zagadnienie poprawy warunków pracy, odpowiedniego przygotowania pojazdów do sytuacji zimowej.

W pierwszym rzędzie konieczne jest zabezpieczenie znacznej ilości czepki zamiennych, wymiana smarów i olejów na zimowe, a także zapewnienie odpowiedniego ogumienia. Wydział otrzymał już dwie przyczepy do rozwożenia soli po jezdniach kombinatu.

Z wiosny pozostały niezrealizowane wnioski, zakładające wykonanie pomieszczeń na szatnie oraz pokoju do spożywania śniadań.

W ZK dobra sytuacja

Do takiego stwierdzenia upoważnia nas znikoma liczba niezrealizowanych (3) wniosków z przeglądów wiosennych, na ogólną liczbę 105 przyjętych do realizacji.

Braki wyniknęły na odcinkach remontowych (m. in. dach nad nośnicą węglową, transporterem koks).

Z aktualnych 84 postulatów na czoło wysuwają się te, które zalecają przeprowadzenie analizy warunków pracy w II strefie gozoniobezpiecznej, ze szczególnym uwzględnieniem stanowisk jednoosobowych.

Trzeba będzie też dokonać rekonstrukcji instalacji wentylacyjnych i elektrycznych. Te ostatnie prace będą miały na celu wykluczenie możliwości omyłkowego uruchomienia urządzenia będącego w remoncie. Planuje się tu wprowadzenie wtyczek bezpieczeństwa oraz tabliczek ostrzegawczych.

Wśród produjących — Wydział Rur Zgrzewanych

Na 44 wnioski przyjęte do realizacji w okresie wiosennym, dwóm przedłożono terminy wykonania. Dotyczą one spraw remontowych i wymagają przygotowania dokumentacji.

Plonem ostatnich przeglądów społecznych będzie natomiast przede wszystkim poprawa warunków pracy na poszczególnych stanowiskach, głównie w składowiskach i magazynach.

3 komisje branżowe i jedna główna dokonały przeglądu stanowisk i służb elektrycznych, efektem czego jest blisko 40 nowych wniosków, dotyczących — jak już wspomnieliśmy — w głównej mierze poprawy warunków bhp oraz sprawię klimatyzacji i wentylacji. (ms)

Dni kinematografii radzieckiej

Już w najbliższy poniedziałek rozpoczyna się w kinie „Światowid” (os. Na Skarpie) Dni Filmu Radzieckiego. 26 i 27 bm. zobaczymy dramat wojenny „Białe słońce pustyni”, 28 i 29 bm. — szerokoekranowy dramat psychologiczny

„Labyrinth miłości”, a 30 i 31 bm. — tragicomedie pt. „Świeć moja gwiazdo”.

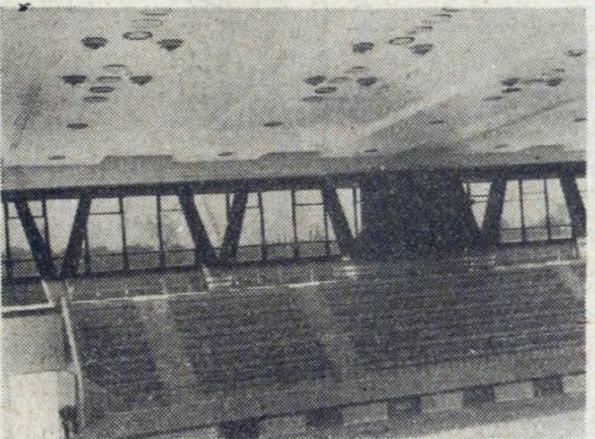
Szczerze zachęcamy do obejrzenia tych najnowszych pozycji kinematografii radzieckiej. Bilety do nabycia w kasie kina a także w przedsprzedaży — w „Filmotechnice” przy al. Lenina.

Filmy radzieckie wyświetla również kino studyjne „Świt” Piszemy o tym na str. 8. (dr)



Scena z najpopularniejszego w ZSRR w roku 1969 filmu — „Labyrinth miłości”. W ciągu zaledwie kilku miesięcy w samej Moskwie obejrzało go 1,5 mln widzów. Z pewnością ten interesujący dramat psychologiczny spodoba się również polskiej publiczności.

Już za kilka dni otwarcie hali sportowej KS Hutnik



Jak zapewniają budowniczowie, z inż. E. Barszczem z ZBM-2 PPB HiL (gł. wykonawca) oraz kierownikiem robót inż. Gawłem i kier. odcinka robót inż. A. Ząbkim — hala sportowa KS Hutnik na Suchych Stawach oddana zostanie do użytku już w końcu października br. Na zdjęciach: hala z zewnątrz i jej wnętrze. Trwają tu gorączkowe roboty wykończeniowe. Fot. J. BROZEK

Pierwsze spotkanie organizacyjne IX Olimpiady Kulturalnej HiL, jakie odbyło się nie dawno w Domu Kultury huty zgromadziło dziesiątki działaczy kulturalno-oświatowych kombinatu, przedstawicieli: Rady Zakładowej HiL, ZF ZMS oraz zarządów wydziałowych tej organizacji. Frekwencja dopisała.

IX Olimpiada Kulturalna HiL rozpoczęta!

Tematem spotkania było omówienie regulaminu tegorocznej imprezy dla hutników, analiza poszczególnych konkursów Olimpiady, które w tym roku dedykowane są przede wszystkim młodzieży (zgodnie z hasłem Festiwalu Kulturalnego Zw. Zaw. — „Dla młodzieży i wśród młodzieży”).

Organizatorami IX Olimpiady jest Rada Zakładowa HiL, ZF ZMS oraz Dom Kultury huty. Impreza rozpoczyna się 15 października, jej zakończenie przewiduje się 30 marca 1971 r.

Główny konkurs tegorocznej imprezy nosi nazwę „Amatorskie inicjatywy artystyczne”. Organizatorzy olimpiady brali tu pod uwagę hasła Festiwalu Kulturalnego: dalszą aktywizację życia kulturalnego środowisk robotniczych, polegającą na wzmożonym rozwoju amatorskiego

ruchu artystycznego, na wzbogaceniu form wychowania przez budzenie wrażliwości estetycznej oraz uzdolnień twórczych.

Główny konkurs tegorocznej imprezy nosi nazwę „Amatorskie inicjatywy artystyczne”.

Główny konkurs tegorocznej imprezy nosi nazwę „Amatorskie inicjatywy artystyczne”.

Główny konkurs tegorocznej imprezy nosi nazwę „Amatorskie inicjatywy artystyczne”.

Z kampanii sprawozdawczo-wyborczej HiL

(Dokończenie ze str. 1)

W Walcowni Zimnej Blach zebrania sprawozdawczo-wyborcze w OOP zakończono. Aktyw KZ i OOP wykazał wiele inicjatyw w obecnej kampanii. Organizacja ta po raz pierwszy będzie na swej konferencji sprawozdawczo-wyborczej wybierać członków plenum KZ, gdyż nabyła prawa samodzielnego komitetu, jakie przysługują przy stanie powyżej 400 członków i kandydatów partii. Biorący udział w zebraniu OOP zm. dziennej I sekretarz KF Tadeusz Wacbowski omówił istniejącą sytuację polityczną, gospodarczą i stojącą przed organizacją partyjną Walcowni Zimnej Blach zadania. W wyniku wyborów do egzekutywy weszło 7 towarzyszy. I sekretarzem OOP wybrano W. Jaszczuka, zaś II sekretarzem Helenę Piechocką.

W Stalowni Konwertorowej zamknęło kampanię sprawo-

zdawczo - wyborczą zebranie OOP brygady III. Organizacja ta w okresie kadencji przyjęła w swe szeregi 8 kandydatów.

Przedstawione sprawozdanie przez ustępującego I sekretarza W. Bot wskazało na potrzebę dalszej aktywizacji grup partyjnych. Zabierający głos w dyskusji 10-ciu towarzyszy sygnalizowali kierownikowi wydziału potrzebę stałego czuwania nad budową i przejściem do eksploatacji III konwertora oraz właściwego doboru załogi na nowe stanowiska pracy. Towarzysze w dyskusji wykazali dużą znajomość uchwały V Plenum oraz troskę o prawidłową jej realizację.

Mimo niewątpliwych osiągnięć kampanii sprawozdawczo-wyborczej hutniczej organizacji partyjnej, nie ustrzegliśmy się pewnych niedomogów, jakie wystąpiły w OOP Działu Zaopatrzenia HiL. Organizacja

nistracyjnym wydziału, które również bierze odpowiedzialność za przepięg imprezy w swoim wydziale.

Po przedyskutowaniu poszczególnych konkursów na naradzie w ZDK HiL, zebrani jednogłośnie zaakceptowali regulamin IX Olimpiady Kulturalnej HiL. Obecnie w wydziałach huty odbywają się zebrania organizacyjne, wybór komisji kulturalnych do spraw olimpiady. Jak podano w regulaminie — termin zgłoszenia do imprezy upływa z dniem 30 października — trzeba się więc spieszyć. Przypominamy, że zgłoszenia przyjmuje ZDK HiL, ul. Majakowskiego 2, pokój nr 10.

Następne zebranie planowane jest 13 października o godz. 16 w ZDK HiL. Będą to pierwsze konfrontacje oraz wymiana doświadczeń rozpoczętej olimpiady w poszczególnych wydziałach. (m)

Egzekutywa KF obradowała w P-61

Nowe trudniejsze zadania Przygotowania do konferencji sprawozdawczo-wyborczych

Zgodnie z planem pracy, kolejne obrady egzekutywy KF w dniu 21 października odbyły się w Walcowni Gorącej Blach. Poprzedziła je — jak zawsze — wizytacja wydziału przez członków egzekutywy, oprowadzanych przez towarzyszy z kierownictwa polityczno-gospodarczego wydziału. Następnym tematem obrad była ocena działalności politycznej i gospodarczej wydziału za okres 1969—70 roku. W tym czasie nastąpiła wyraźna poprawa wyników produkcyjnych (w 1969 r. wykonano plan produkcji towarowej w 102,4 proc., a w I półroczu 1970 r. — w 101 proc.), osiągnięto dalszą obniżkę kosztów produkcji, wzrosła wydajność pracy. Problemem jest nadal stosunkowo duża ilość tzw. wybraku użytecznego, zwiększającego ilość produkcji towarzyszącej.

Niewątpliwie osiągnięcia produkcyjno-gospodarcze wydziału są — jak wykazały obrady — rezultatem coraz lepszej pracy całej załogi i kierownictwa, inspirowanych i prowadzonych przez organizację partyjną Walcowni Gorącej. 300 członków i kandydatów partii, stanowiących 1/4 ogółu załogi, pod przewodnictwem KZ i jego egzekutywy w sposób istotny wpłynęło na wzrost świadomości, ideowe zaangażowanie, a w rezultacie właściwe kształtowanie stosunków międzyludzkich i tworzenie atmosfery sprzyjającej dobrej, wydajnej pracy. Wyrażając uznanie członkom egzekutywy KZ, uczestniczącym w obradach, za dotychczasową działalność, egzekutywa KF — jako zasadnicze zadanie w latach następnych — wysunęła dalsze uaktywnienie załogi P-61 w pracy zawodowej i w działalności społecznej.

Ten kierunek działania winna realizować cała organizacja partyjna, poprzez osobiste przykłady wszystkich swych członków i kandydatów, ich zaangażowanie na wszystkich odcinkach. W tym celu należy systematycznie zaostrzyć kryteria oceny członków i kandy-

datów, kontrolować realizację przydzielonych zadań i wywiązywanie się z obowiązków (nie wyłączając kierowników wszystkich szczebli), osobowo krytykować wszelkie nieprawidłowości i stale oczyszczać organizację partyjną z tych, którzy swym poziomem, swą postawą, nie nadążają za coraz to szybszym rozwojem i hamują nasz wspólny marsz. Na ich miejsce należy przyjmować rzeczywiście najlepszych robotników, przede wszystkim aktywistów rekomendowanych przez organizację młodzieżową, zapewniając zwłaszcza wzrost upartyjnienia w oddziałach wykańczalni, gdzie jest ono dotychczas najniższe. Prawidłowa działalność KZ wymaga również doprowadzenia do dalszego wzrostu liczby wartościowego aktywu, skupionego w komisjach i zespołach, wpływających m. in. na usprawnienie produkcji i gospodarki wydziału, organizacji pracy, właściwe ukierunkowanie postępu technicznego i racjonalizacji pracowniczej.

W związku z rozpoczynającymi się w najbliższych dniach konferencjami sprawozdawczo-wyborczymi, egzekutywa w drugiej części obrad oceniła działalność i przygotowania do odbycia konferencji KZ przy DI, P-65, P-55.

O ile działalność organizacji partyjnej Stalowni Konwertorowej zyskała wysoką ocenę egzekutywy KF na podstawie osiągniętych rezultatów w działalności ideowo-wychowawczej i produkcyjnej, to pozostałym dwóm organizacjom egzekutywa wytknęła szereg błędów i zaniedbań na różnych odcinkach działalności partyjnej. W rezultacie poziom ogólny wielu członków i kandydatów w tych organizacjach, postawa wielu z nich, przebieg zebrań i atmosfera wewnątrzpartyjna — nie przysparzały im autorytetu wśród załogi bezpartyjnej i kierownictwa administracyjnego. Zniżenie tej sytuacji egzekutywa KF postawiła jako zasadnicze zadanie dla nowo wybieranych władz

J. Ch.

Kronika BHP

- Feliks Gonaczerz — wsadowy w P-62 — doznał zranienia palców ręki. Wypadek miał miejsce w czasie przepychania suwnicą wagonu.
- Złamania palca doznał Antoni Partyka, pracownik P-61, któremu spadła na nogę tablica ostrzegawcza.
- Również w P-61 wydarzyły się jeszcze dwa dalsze poważne wypadki, którym ulegli Stefan Kopeć i Józef Kalina. Pierwszy z nich — sortowacz pakowacz doznał złamania przedramienia. Drugi (operator) — doznał przegniecenia palców prawej ręki.
- Henryk Międła — sortowacz pakowacz w P-64 doznał obciążenia palca w prawej ręce. Poszkodowany potknął się w czasie sortowania kątowników, ręka jego została się w rolki prostowni.

Uwaga szkolący się!

W Bibliotece Technicznej HiL znajdziecie wszystkie interesujące Was wydawnictwa

Ciągle wzrasta rola książki społeczno-politycznej, literatury ekonomicznej i omawiającej ideologiczne, wychowawcze i obywatelskie treści współczesnego społeczeństwa. Jest to wynikiem intensyfikacji różnych dziedzin życia, złożonej problematyki świata i konfliktów społecznych drugiej połowy XX wieku. Szczególny wpływ na problematykę tego typu literatury ma walka ideologiczna między światopoglądem socjalistycznym i kapitalistycznym. W rezultacie, czytelnik ciągle dokonuje wyboru, określa własne stanowisko wobec tego co postępuje i wsteczne społecznie.

W naszej hucie, potężnym źródłem inspiracji w zakresie czytelnictwa społeczno-ekonomicznego jest szkolenie partyjne. Zważywszy bierze w nim udział kilka tysięcy uczestników, a liczba wykładów przekracza czterysta osób. Tak duża ilość ludzi szkolących się, korzystających z odpowiedniej literatury, wymaga obciążenia w formie określonych publikacji.

Wielu szkolących się kupuje potrzebne im wydawnictwa. Z reguły jednak, nie jest możliwe zgromadzenie przez każdego oddzielnie niezbędnej obowiązkowej, czy też dodatkowej literatury. Niemal zasadą staje się korzystanie z bibliotek i czytelników.

Nie wszyscy jeszcze wiedzą, że w Bibliotece Technicznej HiL, w budynku „S” dyrekcji huty można wypożyczyć lub na miejscu korzystać w czytelni z pełnego zestawu książek niezbędnych do szkolenia partyjnego. Powtórzmy: jest tam wszystko, co tylko niezbędne do szkolenia.

czytelnicy tzw. lektorium pracy. Można tu znaleźć dzienniki, tygodniki, miesięczniki, roczniki statystyczne. Na regale ułożone są — niezależnie od pism codziennych i tygodników społeczno-kulturalnych do czytania ze stołu — ZYCIE PARTII, IDEOLOGIA I POLITYKA, ZAGADNIENIA I MATERIAŁY, NOWE DROGI, NOWE CZASY, ZESZYTY TEORETYCZNO-POLITYCZNE, SPRAWY MIĘDZYNARODOWE, PRZEGLĄD HISTORYCZNY i wiele innych miesięczników. Każdy kto tu przychodzi może w czytelni (w tym lektorium pracy), bez wypożyczania, zapoznać się z wszystkimi tytułami, jakie tylko wychodzą u nas i mogą być związane ze szkoleniem społecznym czy ekonomicznym.

Naprzeciw lektorium znajdują się regaly wydawnictw książkowych i broszur, które zgromadzone są również z myślą o szkoleniu. Zainteresowany czytelnik uczestnik którejś z form szkolenia może swobodnie, wertyując poszczególne tytuły po obwolutach według działów — dobrać sobie niezbędne wydawnictwa. Reprezentowane są tu bogato działy: religioznawstwo, filozofia, psychologia, logika, etyka i socjologia, polityka gospodarcza PRL, historia, historia ruchu robotniczego itd. Są tu wydawnictwa dotyczące plenum KC PZPR, zbiorowe wydanie dzieł Władysława Gomułki itd. LICZNE TYTUŁY

ZGROMADZONE SA W WIELU EGZEMPLARZACH, CO UŁATWIA SZKOLĄCYM SIĘ WYPOŻYCZENIE, NIE TRZEBA BOWIEM CZEKAĆ NA WYPOŻYCZONY PRZEZ KOGOŚ EGZEMPLARZ.

Zaletą biblioteki jest to, że gromadzi ona największe, głównie w br. wydane nowości. Sygnalizujemy zainteresowanym, że znajduje się w niej wiele egzemplarzy poszukiwanego, uzupełnionego VI wydania EKONOMII POLITYCZNEJ opracowanego przez J. Górskiego, W. Nasilowskiego, Z. Sadowskiego i W. Sierpińskiego. Wśród nowości warto przypomnieć o PROBLEMACH RELIGII I LAICYZACJI, zawierających całość materiałów niezbędnych dla szkolących się w dziedzinie religioznawstwa. Jest również nowe wydanie książki (kieszonkowe) Zb. Załuskiego CZTERDZIESTY CZWARTY.

W tej estetycznie urządzonyj sali czytelnicy kracząc wśród wolnostojących regałów z książką społeczno-polityczną — można dostrzec wielkie zmiany, jakie nastąpiły u nas pod względem zaopatrzenia w poszukiwane przez szkolących się książki. Jest pewne, że trafia tu każda nowość, najświeższe opracowanie. Ze wszystko jest do uzyskania na miejscu w hucie. O tym powinni wiedzieć uczestnicy dziesiątków grup szkoleniowych, a nie tylko wykładowcy.

A skoro mowa o tych ostatnich. Piszący te słowa zastał w czytelni towarzysza Andrzeja Zborowskiego z Działu Produkcji Części Zamiennych. Jako wykładowca przyszedł on do czytelni przygotować się do pierwszego zajęcia w zespole współczesne stosunki międzynarodowe. Rzecz jasna, znalazł na miejscu całą niezbędną literaturę.

Kończąc, adresujemy apel do wykładowców szkolenia partyjnego w HiL. Zalecając przygotowanie się do zajęć pa miętarze towarzysze o tych wszystkich, którzy mają trudności ze znalezieniem niezbędnej literatury. BIBLIOTEKA TECHNICZNA HiL POSIADA KAŻDE POTRZEBNE DO SZKOLENIA WYDAWNICTWO. (rw)

ta nie może wyjść z impasu. Zebranie, które miało miejsce w dniu 14 bm., świadczy o małym zaangażowaniu i bojaźni członków partii, w wysuwaniu kierunków działania na przyszłość. Na ogólny stan 46 towarzyszy, obecnych było na zebraniu 30, głos w dyskusji zabrało tylko 4 towarzyszy. Przed organizacją partyjną stoją poważne zadania, w związku z zapewnieniem prawidłowego funkcjonowania działu. Tym bardziej, że zadania służby zaopatrzenia będą wzrastać w miarę rozwoju poszczególnych jednostek organizacyjnych huty.

Wyniki wyborów w hutniczej organizacji partyjnej przedstawiają się następująco: na członków egzekutywy wybrano 708 towarzyszy, w tym 515 pracowników fizycznych, 193 pracowników inżynieryjno-technicznych, 10 administracyjnych. Ponownie wybrano 335 towarzyszy. W skład egzekutywy weszło 30 kobiet oraz 61 członków ZMS.

Kampanię sprawozdawczo-wyborczą w OOP i POP zakończył komitet zakładowy: DT, P-50, P-61, P-63, P-65, W-41.

KAZIMIERZ RAJCA

Jak wykonaliśmy plan?

Zakład Mater. Ogniotrwałych	Wydział Odludnie	prod. gotowa prof. giet.
wyroby szmatowe	prod. ogółem	106
wyroby zasadowe	stal elektr. surowa	97
dolomit	odlewy stalowe	108
wapno	odlewy żelazne	99
wyroby smoł. dolomit.	Wydział Mechaniczno-Konstr.	97
Zakład Koksochemiczny	wyroby kute ogółem	100
koks ogółem	odkwalki swob. kute	100
koks wielkopiecowy	prod. ogółem	100
smoła	konstrukcje stalowe	102
benzol	Wydział W-80	100
siarczan amonu	prod. ogółem	100
Agglomerownia I	Stal ogółem	103
Agglomerownia II	PRACOWALI DOBRZE I RY-	
Wielkie Piece	MICZNI. W trzecią dekadę mie-	
surowka	siąca weszliśmy z dobrymi wy-	
Wydział Przerobu Żużla	nikami produkcyjnymi. Szereg	
żużel granulowany	wydziałów wykonało plany z nad-	
żużel pienisty	wyżką. Bardzo dobrze i rytmicz-	
żużel kawalkowy	nie pracowały załogi obu Aglo-	
Stalownia Martenowska	merowni. Wykonały plan z nad-	
Stalownia Konwertorowa	wyżką po ok. 10 tys. ton sple-	
Wydział Wlewnic	wa. Równie tempo pracy zacho-	
wlewnice	wała załoga Wielkich Pieców. Z	
Walcownia Wstępne	tygodnia na tydzień powiększa ona	
prod. surowa kęsis	swą nadwyżkę, która przekroczy-	
prod. gotowa kęsis	ła już 10 tys. ton surowki. Nie	
prod. surowa kęsów	zawiodły załogi naszych Stalow-	
prod. gotowa kęsów	ni. Załoga Martenowskiej wyko-	
Walcownia Slabing	nała swe zadania z nadwyżką kil-	
prod. surowa	ku tysięcy ton stali, a załoga	
prod. gotowa	Konwertorowej — ok. 1,5 tys. ton.	
Walcownia Gorąca Blach	Dobra passa utrzymuje się w	
prod. surowa	Walcowniach Wstępnych. Wydział	
prod. gotowa	wykonał plan w obu asortymen-	
Walcownia Taśm	tach dając dodatkowo po kilka	
prod. surowa	tysięcy ton kęsis oraz kęsów. W	
prod. gotowa	czołowiec uplasowała się również	
Walcownia Drobnych Profili	załoga Walcowni Slabing:	
prod. got. prof.	WYKONALI SWE ZADANIA.	
prod. got. prof.	W 100 proc. wykonała plan za-	
prod. sur. drutu	łoga Wyd. Wlewnic. Taki sam	
prod. gotowa drutu	rezultat uzyskała załoga Walco-	
Wyroby gorąco walcowane	wni Drutu. Dobrze spisała się za-	
prod. surowa	łoga Walcowni Zimnej Blach. U-	
prod. gotowa	zyskała nadwyżki w kilku pro-	
Walcownia Zimna Blach	dukowanych asortymentach. M.	
blacha sur. czarna	in. dostarczyła dodatkowo kilka-	
blacha got. czarna	set ton blachy czarnej, blachy o-	
blacha sur. ocynk.	cynkowanej i blachy ocynowanej	
blacha got. ocynk.	elektrolitycznie. Mocne tempo	
blacha sur. ocyn. ogn.	pracy utrzymała załoga Wyd.	
blacha got. ocyn. ogn.	Rur Zgrzewanych. Jej rezultat,	
blacha sur. ocyn. elektr.	to dodatkowa produkcja kilku-	
blacha got. ocyn. elektrolit.	dziesiąt kilometrów rur stalo-	
blacha — got.	wych.	
Wydział Rur Zgrzewanych	POZOSTALI W TYLE. Nie wy-	
prod. surowa rur	konała planu załoga Walcowni	
prod. gotowa rur	Gorącej Blach; niedobór wyniósł	

rowni Drobnej, zabrakło jej do planu kilkaset ton profilu. Po raz drugi już notujemy nie wykonanie planu przez załogę Ocynowni Ogniolwej Blach.

POSTÓJ WAGONÓW PKP. Mimo najgorętszego okresu przewo-żym jesiennych i związanych z tym trudności, wykorzystanie tabo-ru PKP w hucie jest prawidłowe. Postój wagonów nie jest na ogół przekraczany. Oto śred-ni czas postoju: 15 bm. — 11,3 godz., 16 bm. — 11,3 godz., 17 bm. — 10,8 godz., 18 bm. — 8,2 godz., 19 bm. — 11,1 godz., 20 bm. — 10,9 godz., 21 bm. — 10,7 godz.

Z żalem donosimy o śmierci tow. HELENY SZWAJCY długoletniego pracownika HiL, długoletniego terenowego opiekuna społecznego i członka Prezydium TGP w osiedlu Wandy. Rodzinie Zmarłej składamy wyrazy współczucia. Prezydium TGP osiedle Wandy

Koleżance JANINIE JAGER wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci MATKI składają: Koleżanki z Hali Maszyn DO i Sekretariatu Głównego

Kol. TERESIE SKOWIĄSKIEJ serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci OJCA składają koleżanki i koledzy z Działu Głównego Ekonomicznego Instytucji HiL

Pilne zadanie: wydobycie rezerw tkwiących w gospodarce materiałowej

Gospodarka materiałowa odgrywa w produkcji huty niezwykle istotną rolę. Wystarczy zdać sobie sprawę, że surowce i materiały stanowią lwią część (ok. 75-80 proc.) nakładów produkcyjnych. Stąd też oszczędność w tej dziedzinie, gospodarność może przysporzyć hucie wielomilionowych sum.

Na rozmowę o zagadnieniach gospodarki materiałowej w HiL poprosiliśmy do redakcji: tow. mgr Mirosława Barańskiego — kier. Działu Zaopatrzenia huty i tow. mgr Feliksa Sobechowicza — kier. Działu Gospodarki Materiałowej.

REDAKCJA: Naszą rozmowę proponujemy rozpocząć od problemu kształtowania się w hucie zapasów materiałowych. Jak pisaliśmy bowiem niedawno w „Głosie”, w wielu wydziałach huty trwa jeszcze swoista „hustawka” z ponadnormatywnymi zapasami. Jak kształtuje się to obecnie?

SOBECHOWICZ: Analizując gospodarke materiałową w hucie stwierdzić można jej stałą poprawę. Świadczą o tym — plany zaopatrzenia obejmujące coraz pełniej potrzeby materiałowe zakładu, a także poprawa realności normatywnych zapasów, przede wszystkim jednak — szersze i pogłębiające się zainteresowanie zakładów i wydziałów huty, wymienionymi zagadnieniami. Uzyskane osiągnięcia, wyrażające się we wskaźnikach ogólnych, nie mogą być jednak uznane za zadowalające. Dalsza poprawa gospodarki materiałowej postępuje zbyt wolno. Nastąpił bowiem wzrost zapasów, niewspółmierny do założonego planu oraz pogorszyła się struktura zapasów, tzn. wzrosły zapasy nieprawidłowe. Ponadto prowadzone inspekcje wykazują w szeregu przypadkach duże jeszcze niedociągnięcia i zaniedbania.

GOSPODARKA ZAPASAMI

W swej wypowiedzi chcę podkreślić niewątpliwie osiągnięcia z zakresu normowania zapasów, którymi staraliśmy się obciążyć maksymalną ilość pozycji asortymentowych materiałowych. Mamy już w tym pewne doświadczenia i wypracowane formy. Np. Zjednoczenie wydało zarządzenie i instrukcję wykonawczą do niego w roku 1967, a nasza huta podjęła próby normowania już w roku 1966. Przy opracowaniu norm zapasów uwzględniamy warunki wpły-

wające na wielkość zapasów, a głównie: planowaną wielkość zużycia, wielkość i charakter produkcji, ekonomiczną wielkość dostawy, warunki zaopatrzenia, magazynowania i składowania oraz czas potrzebny na prawidłowy odbiór ilościowy i jakościowy.

Mimo, że normy uwzględniają te warunki, nie można jednak przewidzieć wszystkich czynników wpływających na wielkość zapasów. Dlatego spotykamy się co dzień z czynnikami, które dezorganizują tę gospodarke. Do nich zaliczamy np. szczególnie ostre trudności w dziedzinie transportu kolejowego i samochodowego, a także remontów, co powoduje piętrzenie się docelowo gromadzonych zapasów.

BARAŃSKI: Ja bym tu dodał jeszcze okresowo występujący deficyt niektórych materiałów takich jak artykuły śrubowe, aparatura elektryczna, osprzęt instalacyjny elektryczny, narzędzia, armatura instalacyjna, sieci domowej oraz liny stalowe.

SOBECHOWICZ: Powyższe przyczyny są obiektywnymi, tym niemniej — zdarzają się również przyczyny subiektywne, tj. skłonność do chomikowania zapasów, planowania i zamawiania materiałów na wyrost. Działanie tych przyczyn powoduje występowanie ponadnormatywnych zapasów, co jest zjawiskiem niepożądanym i ujemnie wpływającym na wyniki gospodarcze naszej huty. Dlatego właściwe podejście służb utrzymania ruchu i ekonomistów gospodarki materiałowej w wydziałach oraz w Dziale Zaopatrzenia, może zagwarantować opracowanie realnych norm zapasów i spowodować uniknięcie występowania zapasów nieprawidłowych.

Chciałbym nadmienić, że pojęcie gospodarki materiałowej, to nie tylko gospodarke zapa-

sami, względnie gospodarke materiałowa, ale głównie gospodarke zużycie materiałów w procesie produkcji. W tym rozumieniu, gospodarke materiałowa realizowana jest przez wszystkich pracowników mających do czynienia ze zużyciem surowców, części zamiennych i pozostałych materiałów pomocniczych.

Uzyskanie 1 proc. oszczędności, daje w skali huty wielomilionowe efekty i przynosi znaczną obniżkę kosztów wytworzenia. W zrozumieniu ważności tego zagadnienia Dział Gospodarki Materiałowej HiL przeprowadza terenową kontrolę sprawdzając nie tylko prawidłowość gospodarki magazynowej i gospodarki zapasami, ale prowadzi także kontrolę w zakresie wielkości zużycia wybranych materiałów. Np. w roku 1969 i w I półroczu br. przeprowadziliśmy 132 inspekcje, w tym poświęconych sprawom zużycia materiałów — 32.

REDAKCJA: Uchwała V Plenum KC zwraca uwagę na konieczność wygospodarowania oszczędności, również w dziedzinie zużycia materiałów. Jak jest z tym u nas w hucie?

SOBECHOWICZ: Wydaje mi się, że wytwarza się już właściwy klimat wokół porządkowania gospodarki materiałowej. Z jednej strony chodzi o zapewnienie materiałów potrzebnych do wykonania zadań produkcyjnych, podstawowych remontów itp. — z drugiej, do przeciwdziałania tworzeniu się zapasów zbędnych lub nadmiernych. Opracowany został program działania na najbliższą 5-letkę. Znajduje w nim wyraz porządkowanie ewidencji materiałowej, opracowanie nowego indeksu materiałowego, opierającego się na systematycznym wykazie wyrobów. Jak również — poczynania Samorządu Robotniczego, głównie komisji gospodarki materiałowej przy Radzie Robotniczej, która z okazji okreso-

wych przeglądów, zawsze mocno uwypukla zagadnienie gospodarki materiałowej, tj. potrzebę właściwego składowania nagromadzonych materiałów oraz bieżących; zużycia pobranych materiałów (piętnowanie tworzenia tzw. magazynów dzikich).

BARAŃSKI: Na wielkość zapasów materiałowych i wielkość zużycia materiałów, poważny wpływ wywiera jakość dostarczanych nam materiałów, rytmika i terminowość dostaw. Jeżeli chodzi o jakość, to szczególnie ostro kontrolowane są dostawy surowców, głównie topników, takich jak dolomit i kamień wapienny. Dostawy te wpływają w bardzo poważnym stopniu na jakość procesu technologicznego Wielkich Pieców i ZMO. O dobrą jakość dolomitu staraliśmy się kilka lat. Chcieliśmy zabezpieczyć dostawy z podwyższonym tlenkiem magnezu. W br. doprowadziliśmy do zabezpieczenia dostaw dolomitu wielkopiecowego i hutniczego, głównie z kopalni i prażalni Żelazowa, o zawartości tlenku magnezu od 19 do 21 proc. Ponadto zaostrożona została kontrola materiałów pomocniczych stosowanych do procesów technologicznych jak i do utrzymania ruchu.

BIEG Z PRZESZKODAMI ZAOPATRZENIOWCÓW

Na odpowiedni poziom kosztów zużycia materiałów wpływa też niedostateczne pokrycie naszych potrzeb, szczególnie w zakresie wyrobów technicznych i elektrotechnicznych. Np. brak śrub — o czym już wspominałem — powoduje dodatkowe koszty w wydziałach, które zmuszone są we własnym zakresie wykonywać pewne rodzaje śrub i nakrętek. A kosztuje to bardzo drogo.

Wpływ na koszty wywiera również brak dostatecznej ilości aparatury elektrycznej oraz części zamiennych. Utrudnia to prawidłowe utrzymanie ruchu, powoduje duże straty. Jeden drastyczny przykład. Brak cewek do luzowników Dzem 30 i 40, zmusza nas do wymiany całych luzowników. Cena jednej sztuki Dzem 40 wynosi 5.500 zł, natomiast cena jednej cewki — 416 zł. W związku z brakiem 100 sztuk cewek, pozostaje nam niewykorzystanych 100 sztuk luzowników o wartości przeszło pół miliona złotych, podczas gdy

100 sztuk cewek kosztuje tylko 41.6 tys. zł.

Brak 40-watowych świetlówek i żarówek rtęciowych 250 Wat uniemożliwia sukcesywną wymianę żarówek w punktach świetlnych na terenie huty, powodując nienależyte oświetlenie hal produkcyjnych. Utrudnia to pracę załóżce. Brak noży katalogowych do skrawania dla P-67 i W-3 zmusza te wydziały do wykonywania noży we własnym zakresie, co przy braku odpowiedniego doświadczenia i oprzyrządowania, powoduje wzrost kosztów.

SOBECHOWICZ: Przyjęta u nas w hucie organizacja służby zaopatrzenia i służby magazynowej, rzutuje w dużym stopniu na wyniki, a więc na kształtowanie się zapasów, sposób magazynowania, zabezpieczenie dowozu materiałów.

BARAŃSKI: Obecnie obowiązująca organizacja służby zaopatrzenia i magazynów zakłada centralne zaopatrywanie huty przez Dział AZ, któremu podlega Wydział Magazynów obejmujący 19 magazynów branżowych. Niezależnie od tego, huta posiada 40 magazynów wydziałowych oraz 9 składowisk podległych kierownictwu wydziałów i zakładów. Poza centralnym zaopatrzeniem, ZK i ZMO posiadają samodzielne zespoły zaopatrzenia, przy czym zaopatrują one w zasadzie tylko swoje jednostki, natomiast materiały techniczne i elektrotechniczne sprzedają przez zaopatrzenie centralne.

Jak wykazała kilkuletnia praktyka, podział służby magazynowej na magazyny centralne i rejonowe (wydziałowe) ujawnił obok pozytywów — również i pewne negatywy. A mianowicie, nastąpiło poważne rozdrobnienie masy towarowej, wystąpiły tendencje do posiadania nadmiernych zapasów przez każdy wydział (chomikowanie) oraz uniemożliwiło to w praktyce bieżącą kontrolę zapasów przez branżystów służby AZ.

Branżysta przy kontroli zapotrzebowań wydziałowych lub opracowaniu zamówień w ramach zaopatrzenia centralnego, musi skontrolować zamiast jednego magazynu branżowego — pozostałe 40 magazynów rejonowych. Wprawdzie służba AZ posiada odpowiednie wydawnictwa Stacji Maszyn Analizy — są one jednak przesyłane z dużym opóźnieniem (20 do 25 dni po zamknięciu miesiąca).

PRZED WSZYSTKIM PORZĄDKOWAĆ GOSPODARKE

Na prawidłowe zaopatrzenie wydziałów wpływa również wprowadzenie zasady central-

nego rozwożenia materiałów z magazynów centralnych do poszczególnych magazynów rejonowych, w oparciu o ustalony z góry charmonogram przewozów.

Moim zdaniem sama idea jest bardzo słuszną. Natomiast jej realizacja napotyka na bardzo poważne trudności spowodowane brakiem środków własnego transportu. Ten nowy system jest poza tym przedmiotem wielu kontrowersji ze strony wydziałów. Problem magazynowania i niektórych składowisk, takich jak na złom, żelazostopy, piarki — szczególnie ostro wystąpił z chwilą zwiększenia zadań produkcyjnych huty. Zarówno bowiem magazyny centralne jak i składowiska były w swoich pierwotnych założeniach przystosowane do produkcji ok. 1,5 mln ton stali rocznie. Stąd występują drastyczne trudności z prawidłowym składowaniem niektórych materiałów jak i z rytmicznym zaopatrzeniem oraz terminowym rozładowaniem przesyłek pełnowagonowych.

Problemem trudnym do pokonania z w.w. powodów jest prawidłowe składowanie i wydawanie wyrobów walcowanych w magazynach żelaza i stali W-93. Szczupła powierzchnia składowania zmusza do układania wyrobów np. blach w stosy na wysokość od 2 do 4 metrów. Nieprzydatne w pełni do tego celu dźwigi powodują, że wydoławianie materiałów trwa niekiedy do 2 dni. Problem ten będzie dopiero rozwiązany z przekazaniem do eksploatacji nowego składu żelaza, co nastąpi w IV kwartale przyszłego roku.

SOBECHOWICZ: Z wypowiedzi tej wynika potrzeba dalszego porządkowania gospodarki materiałowej, której nienajlepszy stan nie mogą w zupełności usprawiedliwić trudności rynkowe. Do porządkowania gospodarki muszą się włączyć przede wszystkim ekonomiści i referenci gospodarki materiałowej, zatrudnieni w wydziałach i zakładach, którzy powinni wydawnictwa pomagać służbom zaopatrzenia przez terminowe składanie operacyjnych planów zaopatrzenia, unikanie pracy w oparciu o zapotrzebowania doradne, udział w bieżącej kontroli i analizie zapasów. Służby te działając na terenie wydziałów, najlepiej znają pilność potrzeb oraz ich wielkość. Mają kontakt bezpośrednio ze służbami utrzymania ruchu, z biurami technicznymi i są rzecznikami gospodarki materiałowej w wydziałach.

Rozmowę przeprowadzili: JERZY DANEK i WIESŁAW KACZMAREK

DYGRESJA WSTĘPNA

Napisałem już w życiu sporo artykułów. Pierwszy popeliłem dwadzieścia pięć lat temu. Byłem wówczas pracownikiem gazety wojskowej. Z mojej praktyki dziennikarskiej wynika, że szczególnie pietyzmem trzeba otaczać fakty, podając je w proporcji do ich wagi i rangi, a zwłaszcza do sytuacji istniejącej w rzeczywistości. Warunkiem wstępnym napisania każdej publikacji jest sprawdzenie, czy rzeczywiście dany fakt miał miejsce, a następnie, umiejscowienie faktu w realnej jego wymowie — nie nadawanie mu większego znaczenia niż ma, niż w rzeczywistości posiada.

Jest jeszcze inna zasada. Wszelkie fakty czy wnioski, uogólnienia, należy konfrontować z odczuciem ludzi najlepiej ze znajomych. Wtedy dopiero można wyciągnąć właściwy wniosek, odkryć to co postępowe lub wsteczne w zjawisku.

Eugeniusz Synowiec, autor korespondencji która ukazała się u nas w gazecie w dniu 3 października pt. „Martwe dusze”, pracownik W-1, nie docenił w pełni tych prawideł, popisał się z uogólnieniem obserwacji. Nie znał wszystkich momentów ani decyzji kryjących się za posunięciami typu organizacyjnego czy przesunięciami osobowymi. W rezultacie — wszedł w konflikt z kolektywem, a później — z zebraniem pracowników, którzy razem z redaktorami „Głosu” zaproszonymi na nie, omówili i ocenili

wartość korespondencji z punktu widzenia rzeczowego i słuszności zawartych w niej sugestii, czy też jedynego spornego, odmiennie przez pracowników W-1 zinterpretowanego faktu, niż przez korespondenta, autora publikacji.

OKAZAŁO SIĘ, ŻE...

krytyka pociągnięć kierownictwa gospodarczego, które przesunęło czasowo suwnicową A. U. do innej lejszej pracy niezgodnej z jej angażem (kierownictwo oparło się na zaświadczeniu lekarskim i zaleceniu lekarza), nie jest słuszna. Jak odpisał nam do redakcji kolektyw kierowniczy (co zresztą zostało później potwierdzone na zebraniu), korespondent, tj. „autor nie mógł wiedzieć o czasowej niezgodności” do pracy obywatelki A. U. (do pracy zgodnej z angażem). Stąd też jego opinia o dobrym stanie zdrowia wymienionej, okazała się fałszywą.

Podobnie zebrani pracownicy — a nie tylko kolektyw kierowniczy — nie zgodzili się z inną sugestią korespondencji, mianowicie z twierdzeniem o niepełnym wykorzystaniu dnia roboczego (że na niektórych stanowiskach zatrudnieni tam ludzie już po pięciu godzinach nie mają co robić oraz ze zdaniem, iż na szeregu stanowisk pracę rozpoczyna się z półgodzinnym opóźnieniem). „Stwierdzenie w artykule o późniejszego rozpoczęcia pracy lub jej wcześniejszego zakończenia nie jest prawdziwe (...) kontrole przeprowadzane przez wyższy dozór

techniczny wydziału, nie stwierdzają uchybień w tym kierunku” — pisali do redakcji przedstawiciele gospodarczego i społecznego kolektywu wydziału. Podobne stanowisko zajęli na zebraniu wszyscy zabierający głos pracownicy. Sam autor korespondencji nie podał w tej sprawie szczegółowych faktów. Prawdą jest, że część jego twierdzeń, jak z lektury ar-

tykułu wynika, nie odnosi się do W-1.

Ostatnia kontrowersyjna sugestia dotyczyła zatrudnienia brygadzystów-formierzy w niedziale. W oficjalnym piśmie do redakcji kolektyw wydziału stwierdził m. in.: „w wypadku zastosowania się Wydziału do sugestii autora artykułu, tj. przysyłania pracowników o niższym zasregowaniu a tym samym o niższych kwalifikacjach, wydział poniosłby straty wynikające z konieczności przysyłania dodatkowo mistrza lub brygadzysty dla nadzorowania wykonywanej pracy. W czasie spotkania z redakcją nikt z pracowników nie

przyznał racji autorowi korespondencji. Natomiast wszyscy zajęli krytyczne stanowisko wobec jego propozycji.

JAKIE STANOWISKO OBOWIĄZUJE REDAKCJE?

O tym stanowisku zdecydowała konfrontacja treści publikacji z opiniami załogi i aktywu społecznego i gospodarczego wydziału. Autor korespondencji nie potrafił uzasadnić swoich racji, nie znalazł odpowiednich argumentów.

Czy, wobec tego, uwagi jego i całą korespondencję należałoby traktować jako „niewagę pod adresem załogi i wydziału, który w przeszłości jako pierwszy w hucie uzyskał miano Wydziału Pracy Socjalistycznej?”

Jeżeli o mnie chodzi, nie wyciągałbym tak daleko idących wniosków. Niezależnie od oceny samej korespondencji, zawartych w niej wniosków lub faktów (każdy autor odpowiada za prawidłowość danych podawanych do publicznej wiadomości, nikt w

Polsce nie może być od tego zwolniony), lub nawet krytyki autora jako pracownika — od strony jego możliwości zawodowych, społecznych, obywatelskich itd. — nie uważałbym za wskazane tak ostro kwalifikować sam fakt ukazania się (nawet nietrafnej) krytycznej korespondencji. W okresie ujawniania rzeczywistości z rezerw gospodarczych (a przecież metoda ujawniania rezerw musi być stałą zasadą pracy, w każdym czasie aktualną), takie stanowisko nie przyniosłoby nam korzyści. Mogłoby nawet zahamować inicjatywę krytyczną, a w każdym razie pisanie o brakach w pracy.

Z jedną tylko opinią parokrotnie powtórzoną chciałbym polemizować; mianowicie z „uzgadnianiem wszelkich korespondencji do gazety z kierownictwem wydziału” (w tym i krytycznych, o brakach?). Taka forma nie służyłaby rozwijaniu demokracji robotniczej w wydziale; w niektórych wypadkach nie sprzyjałaby ujawnianiu się krytycyzmu, na którym nam tak bardzo zależy, a który stanowi nieodłączną część socjalistycznego demokratyzmu. (Inaczej należy traktować „uzgadnianie”, gdy ktoś pisze artykuł w imieniu instancji, której jest członkiem, organizacją itp.)

POSTULAT: ROBOCZE TRAKTOWANIE KRYTYKI

Z tą ideą chciałbym wyjść na koniec artykułu. Jesteśmy pewni, że kierowniczy aktyw

Wydziału Odlewni odróżni właściwą ocenę artykułu, funkcję i granice krytyki (prawdziwość, odpowiedzialność za słowo), od oceny i egzekwowania obowiązków od autora korespondencji jako pracownika. Wystąpienie prowadzącego zebranie członka egzekutywy KF PZPR i przewodniczącego Rady Oddziałowej tow. Romana Grzeziaka było przykładem partyjnej pryncypialności i obiektywizmu zarazem, dojrzałości życiowej w ocenie ludzkich spraw; podobnie zresztą i kierownika Odlewni Żelwa inż. Dubińskiego, jak też i główna idea i myśl przemówienia I sekretarza POP tow. Czerwca.

Im, i wszystkim uczestnikom tego wartościowego, wychowawczego społecznego zebrania — dziękujemy za dobrą inicjatywę konkretnego, wspólnego rozpatrywania publikacji — w toku rozmowy odbywanej z udziałem pracowników redakcji.

Tego typu spotkania przyczyniają się niewątpliwie do roboczego traktowania krytyki, jako metody codziennej pracy, kształtowania pryncypialnych postaw, charakterów ludzkich i odpowiedzialności za słowo, opinię i społeczną, sprawdzoną krytykę braków.

Autor korespondencji napisał kilka dobrych informacji, jako współpracownik uzyskał kredyt zaufania. W tym wypadku, niestety — wykazała mu to załoga — nie miał racji.

ROMAN WOLSKI

Z cyklu „Klimaty stosunków międzyludzkich”

O krytyce i spotkaniu z redakcją

tykułu wynika, nie odnosi się do W-1.

Ostatnia kontrowersyjna sugestia dotyczyła zatrudnienia brygadzystów-formierzy w niedziale. W oficjalnym piśmie do redakcji kolektyw wydziału stwierdził m. in.: „w wypadku zastosowania się Wydziału do sugestii autora artykułu, tj. przysyłania pracowników o niższym zasregowaniu a tym samym o niższych kwalifikacjach, wydział poniosłby straty wynikające z konieczności przysyłania dodatkowo mistrza lub brygadzysty dla nadzorowania wykonywanej pracy. W czasie spotkania z redakcją nikt z pracowników nie

Szybki, aby nie powiedzieć szałowny rozwój techniki i przemysłu, niesie za sobą wiele negatywnych skutków. Są to coraz potężniejsze wymagania się podjęcia skutecznego działania, które by chroniło środowisko, w którym żyje człowiek. Wystarczy przypomnieć apel U Thanta, w którym sekretarz generalny ONZ ukazał międzynarodowy charakter problemu.

W naszym kraju powołano Komitet Ochrony Środowiska Człowieka, który ma za zadanie wypracowanie jednolitej strategii w zakresie ochrony środowiska człowieka.

Nasz kombinat zajmuje się tym poważnym problemem od lat. Przechodzi w pewnych określonych kierunkach do kompleksowego działania. Dotychczasowe doświadczenia i podjęte próby wykazały, że najsukcesywniejsze możliwości walki z hałasem tkwią w stosowaniu tłumików, osłanianiu maszyn i budowie kabin dźwiękoszczelnych.

TŁUMIKI DOBRZE SPEŁNIAJĄ ROLE

Głównym źródłem hałasu w Hucie im. Lenina był wydymach powietrza z turbodmucha W-80. Dlatego nawiązano współpracę z Instytutem Automatyki PAN, mającą na celu opracowanie skutecznej metody zmniejszenia poziomu szumu. Jak wykazały badania, podstawową przyczyną szumu było wykonanie starej instalacji wylotowej powietrza, przy uwzględnieniu jedynie właściwości parametrów hydrodynamicznych. Nie uwzględniono natomiast warunków akustycznych. Dlatego opracowano nową koncepcję, która polegała na zastąpieniu oporów hydrodynamicznych szkodliwych z punktu widzenia akustycznego, oporami hydrodynamicznymi, które równocześnie

Aby w Hucie im. Lenina było ciszej

nie, powodowałyby obniżenie szumu. Po przeprowadzeniu badań instalacji prototypowej podjęta została decyzja o wykorzystaniu tej koncepcji do tłumienia szumu w turbodmucha. Uzyskane wyniki wskazują, że wykonana instalacja przeciwhałasowa spełnia zadanie: o ponad 35 decybeli mniej wdziera się w uszy załogi.

Wiele uciążliwego hałasu powstaje przy rozruchu kotłów uzysknicowych Stalowni Konwertorowej oraz zrzutów z magistrali i sieci parowych w hucie. Duża ilość tych punktów powoduje zagrożenie pracowników. Dlatego podjęto energiczne przeciwdziałanie. W latach 1968-70 wykonano i przebadano kilkanaście tłumików rozprężonej pary o ciśnieniu od 8 do 90 atm. Budowę tłumików na znanej w termodynamice zasadzie — rozprężania pary w warunkach zbliżonych do krytycznych. Dlatego tłumiki zależnie od ciśnienia posiadają kilka stopni rozprężania połączonych perforowanymi ścianami i mają charakter filtrów akustycznych. Zaletą przedstawionych tłumików jest ich prostota budowy, taniść a co za tym idzie — możliwość wykonania środkami własnymi zainteresowanych wydziałów.

GŁOSNE MASZYNY I URZĄDZENIA

Zdajemy sobie sprawę, że budowa w kraju maszyn cichobieżnych jest możliwa dopiero w przyszłości. Rozwiązaniem na dziś jest budowa o-

ston akustycznych. W celu ich wytypowania przeprowadzono badania modelowe osłon w zmniejszonej skali. Modele zostały wykonane w Hucie im. Lenina i przebadane w warunkach laboratoryjnych w komorze pogłosowej.

Badania modeli doprowadziły do kilku ważnych wniosków. Wykazały one, że modele osłon wykazują efektywne obniżenie poziomu dźwięku rzędu 30 decybeli przy istnieniu mostków akustycznych i 40 dec. z małym wpływem mostków akustycznych, dla zakresu częstotliwości powyżej 300 Hz. Dla niskich częstotliwości, własności izolacyjne osłon są 5-10 dec. gorsze. Stosowanie osłony z dwiema warstwami materiałów dźwiękochłonnych powoduje obniżenie poziomu dźwięku odpowiednio 30-35 i 45-50 decybeli.

Grubość blachy jest mało istotna, a celowe jest stosowa-

nie perforacji wewnętrznej blachy osłon. Dużą rolę — jak zresztą wszędzie odgrywa wykonawstwo.

Na podstawie badań modelowych osłon, wykonano i zatwierdzono projekty techniczne osłon dla turbogeneratorów i turbodmucha w W-80, stacji redukcyjnych, rurociągów i armatury W-80 oraz sprężarek, maszyn i rurociągów tlenowni przemysłowej.

Nasz kombinat zajął się budową kabin dźwiękoszczelnych już dość dawno. Wydawało się, że jest to sposób najprostsz zabezpieczenia pracownika przed hałasem. Stosowane są kabiny wg prototypu własnego i CIOP, kabiny drewniane oraz metalowe.

Celem artykułu było przedstawienie kilku konkretnych przykładów rozwiązań przeciwhałasowych. Nie jest to informacja kompleksowa. Pragnę tylko podkreślić, że zespół do walki z hałasem ma znaczenie równe zespołom ochrony powietrza i wód. Ze zespołem ma poważne osiągnięcia świadczą może fakt, że z każdym rokiem na terenie kombinatu jest coraz ciszej, że w większym skupieniu możemy wykonywać swoją pracę.

W. KACZMARSKI

Ruch pracy socjalistycznej w W-28



Pamiętam rok 1954, pierwsze moje kroki w Zakładzie Koksochemicznym, który rozpoczął produkcję. O ileż mniej mi obecnie było w jego wydzielonych aparatury pomiarowej ale do napelniania piórek w tychże aparaturach było zatrudnionych 5

planimetrażystek! Oczywiście nie była to tylko jedyna czynność ale to coś mówi. A obecnie? Nie te czasy, technika i nie ci ludzie. Przeproszam — ludzie ci sami, sporo załogi z tych lat, ale zdobytych doświadczeniem zawodowym, wykształceniem, pełnionymi funkcjami odbiegają od tamtych. Przykład? Młodzieży wówczas pracownik, stawiający pierwsze kroki przy obsłudze aparatury dziś jest zastępcą kierownika wydziału. Zdobytym przez swoich ówczesnych przelozonych rozpoczął studia, ukończył je i wysunął się do czołówek. Iu mu podobnych dziś jest mistrzami, fachowcami znajczymi na wylot aparaturę pomiarową całej huty.

Ludzie W-28 zapewniający ciągłą pracę urządzeń, bez których nie można sobie wyobrazić procesu technologicznego, tworzą zespół o dużych osiągnięciach zawodowych. Znalazło to odbicie w tworzeniu Brygad Pracy Socjalistycznej i z tej to okazji w ubiegłym tygodniu miała miejsce miła uroczystość wręczenia oznak BPS kilkudziesięciu jej członkom. Odnaki wręczał przewodniczący RZ tow. Jan Stefanik, do każdej różę „dodawala” jedynacka zespołu p. Basia. Poprzedziły tę chwilę wypowiedzi kier. wydziału inż. Woronia, który przedstawił początek tego ruchu dobrej pracy, wstępnej do dalszej o tytuły DORO, mówią o podwyższaniu kwalifikacji, o myśli racjonalizatorskiej w poszczególnych zespołach, czynach społecznych, oszczędności czasu i materiałów.

Osiągnięcia te nie przychodzą same — powiedział w słowach podziękowania za wyróżnienia w imieniu swoich współpracowników ob. Potok — dołożymy wszelkich starań, by lepiej i wydajniej pracować, nie zawieść zaufania.

Jednym z długoletnich pracowników jest ob. Radoń (na zdjęciu — w momencie wpinania odznaki BPS przez J. Stefanika).

JÓZEF ROŚKIEWICZ

Z życia organizacji związkowej

Ocena akcji letniej

Na posiedzeniu Prezydium Rady Zakładowej Kombinatu, którego obrady toczyły się w poniedziałek z udziałem kierownika Działu Socjalnego huty tow. Wł. Ziolkiewicza, wiceprzew. ZF ZMS tow. M. Daneckiego i kierownika Biura Oddziału PTK w hucie tow. Zb. Wyżli, dokonana została ocena tegorocznej akcji letniej. Omówiono przebieg kolonii letnich, obozów młodzieżowych i wczasów. Warto przytoczyć kilka liczb. Na koloniach wypoczywało tego roku 5.180 dzieci. Wprowadzono wymianę grup dzieci z Związkiem Radzieckim, Czechosłowacją i NRD. Z wczasów pracowniczych skorzystało 8436 osób. Leczeniem sanatoryjnym

było objętych 876 pracowników, wczasami leczniczymi — 300.

W dyskusji głos zabierali tow. tow.: Plachta, Starowski, Płaszewski, Dudek, Miodowicz, Dałkowski i Stefanik. Ocena tegorocznej akcji letniej jest

Szkolą się grupowi partyjni w dzielnicy



Pierwszy wykład dla grupowych partyjnych, w ramach szkolenia zorganizowanego przez KD PZPR w Nowej Hucie odbył się przed kilku dniami. Wykład „O zadaniach pracy partyjnej” wygłosił sekretarz KW PZPR w Krakowie tow. Kazimierz Barwacz (na zdjęciu). Szkolenie dla grupowych ma na celu lepsze przygotowanie ich do pracy organizacyjnej i propagandowej.

Warto dodać, że we wszystkich większych przedsiębiorstwach i zakładach pracy Nowej Huty — poza kombinatem — działa 180 grup partyjnych.

Fot. J. PODLECKI

Na budowę szkół i internatów

W Prezydium DRN odbyło się posiedzenie Dzielnicowego Komitetu Funduszu Budowy Szkół i Internatów, na którym m. in. omówiono działalność komitetu za 3 kwartały bieżącego roku.

Jak poinformowano — zatwierdzony przez krakowski komitet plan zbiórki na SFBSi dla Nowej Huty na rok 1970 wynosi 7.914 tys. zł, a w ciągu III kwartałów bieżącego roku wykonano go w 77,1 proc. Planem powyższych świadczeń objęto wszystkie zakłady pracy z terenu Nowej Huty, spółdzielnie, szkoły, nieliczne nie wywiązują się ze swych obowiązków. Należą do nich m. in. Spółdzielnia Pracy „Wielobranżowa” Inwalidów, MHD Artykułami Spożywczymi, Technikum Gastronomiczne. Mamy nadzieję, że wymienieni, jak i inni, będący w podobnej sytuacji, w najbliższym czasie przystąpią do akcji, mającej na celu świadczenia na rzecz SFBSi.

A oto jak przedstawia się wykonanie planu w niektórych dziedzinach za wspomniany już okres. Rzemiosło wykonało 97,3 proc. planu rocznego, handel i usługi — 60,1 proc., a przemysł — 70 proc. Ogółem świadczenia powszechne wykonano w 77,4 proc., a doraznie — 55,2 proc. W ramach tych ostatnich młodzież szkolna wykonała 54,4 proc. planu. Dochody na ten cel czerpano głównie ze zbiórki makulatury lub organizowanych imprez. Wartościowo największe efekty ma młodzież szkół nr: 87, 91 i Liceum Ekonomiczne nr 2.

Szczegółowa analiza wykazuje, że wykonanie akcji zbiórkowej na terenie dzielnicy za okres III kwartałów jest prawidłowe. W przeliczeniu na 1 mieszkańca wg planu na r. 1970 wynosi ona 50 zł — a wykonano ją w 76 proc. (m)

J. DUSZANOWICZ

Kto winien?

ZRH posiada dwie szatnie, jedną w rejonie walewni drugiej obok Stalowni Martenowskiej. Ma z nimi nie mały kłopot, bo wiąże się z tym ludzkie zdrowie.

Parę, którą otrzymuje szatnia w rejonie walewni ma otrzymywać w granicach 150 st. a otrzymuje tylko w 80 st. C. Nie można dostatecznie podgrzewać wody, aby starczyło jej załozce do mycia. Szły interwencje do wydziału ciepłego W-25, ale inżyniera Bieguna, który pracuje w sąsiedztwie nowej szatni, nie to nie obchodzi bo to nie jego ludziom brakuje pary do podgrzania wody.

S. BRZEZIŃSKI

Scenograf naszego teatru

Rozmawiamy z Marianem Garlickim, artystą malarzem i scenografem Teatru Ludowego z okazji jego wystawy indywidualnej projektów scenograficznych w Galerii „Rytm”.

— Piętnaście lat nieprzerwanej pracy w Teatrze Ludowym, odznaka „Budowniczy Nowej Huty” a od 6 lat mieszkanie na osiedlu Kolorowym — pozwalają przypuszczać, że jest pan postacią znaną i popularną w naszym mieście. Tym bardziej ciekawie „Głosu” chcieliby poznać pana bliżej.

— Pochodzę z Łodzi... Studio-wałem scenografię w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie u prof. Andrzeja Stopki. Od 1955 roku, tj. od ukończenia studiów do chwili obecnej zajmuję się scenografią w Teatrze Ludowym w Nowej Hucie. Przez kilka pierwszych lat byłem asystentem Józefa Szajny. Dotychczas wykonałem około 90 scenografii, z tego większość w teatrze macierzystym. Współpracuję z wieloma teatrami w Polsce, jak również z teatrem telewizyjnym.

— Do jakich sztuk teatralnych pańskie opracowania scenograficzne uważane są za najcenniejsze?

— Ja bym wymienił: „Sen srebrny Salomei” Słowackiego, „Orland Szalony” Ariosta, „Świętoszek” Mollera, „Obłomow” Gonczarowa, „Faust” Goethego, „Akropolis” Wyspiańskiego, „Indyk” Mrózka, „Gracz” Dostojewskiego i Schillera „Kram z piosenkami”.

— Jeśli Pan pozwoli, to doruczę „Księżniczkę na opak wywróconą” Calderona w Teatrze Ludowym, w której to inscenizacji trudno sobie wyobrazić bohaterów w innych kostiumach... Np. Głietę i Perota... A w ogóle, to jak się układa współpraca z teatrem?

— Bardzo dobrze. I z dyrekcją i z całym młodym, ambitnym zespołem aktorskim. Rozumiemy się także z całym zespołem administracyjno-technicznym. Na jubileusz piętnastolecia Teatru Ludowego przygotowujemy wspólnie „Krakowiaków i Górali” Bogusławskiego. Premiera w grudniu br. Reżyseruje Jan Skotnicki. Jeśli chodzi o reżyserów to właśnie najlepiej współpracuje mi się ze Skotnickim i Bogdanem Hussakowskim.

— A co ma pan w najbliższych „planach telewizyjnych”?

— „Dialogi Platona” — adaptacja Hebanowskiego. Wkrótce zaczniemy pracę nad tym w teatrze telewizji krakowskiej.

— Wiemy, że jednocześnie zajmują się pan malarstwem sztalugowym, że miał pan 10 indywidualnych i zbiorowych wystaw malarstwa i projektów scenograficznych.

— W tej chwili również, jednocześnie z wystawą w Galerii „Rytm” otwarto moją wystawę prac malarskich we Florencji w Teatrze „Compania”. Jest o cykl 20 obrazów. Wszystkie na temat Florencji. Są one plonem dwumiesięcznego stypendium artystycznego, jakie otrzymałem w bieżącym roku od rządu włoskiego. Z podobnego stypendium artystycznego korzystałem sześć lat temu w Związku Radzieckim w Leningradzie.



SPORT TURYSTYKA



Niedziela remisów

Na siedem rozegranych meczów w trzynastej kolejce spotkań mistrzowskich II ligi, aż pięć zakończyło się wynikami remisowymi. Większość faworytów drugiego frontu, solidarnie remisowała swoje pojedynki, dzięki czemu konfiguracja w czołówce tabeli nie uległa większym zmianom. Hutnik w tej sytuacji stracił doskonałą szansę, na odzyskanie utraconego na rzecz ŁKS-u, drugiego miejsca. Dodać należy, że w obecnych warunkach, odzyskanie tego miejsca w rundzie jesiennej, będzie rzeczą niezwykle trudną, nawet przy wygraniu meczu z Unią Racibórz i Śląskiem we Wrocławiu. Tuż bowiem za plecami ŁKS-u i Hutnika, znajduje się MKKS Gdynia, który w wypadku wygrania zaległego meczu z Cracovią, przeskoczy obydwie te jedenastki. Pierwsza pozycja Odry na półmetku rozgrywek, nie budzi natomiast żadnych zastrzeżeń — chociaż poczekajmy, piłka jest okragła.

Tak więc tracąc jeden punkt w spotkaniu ze Starem, Hutnik praktycznie zredukował do minimum, możliwości zajęcia premiowanej pozycji na półmetku rozgrywek. Trzeba jednak obiektywnie stwierdzić, że remisowy wynik jest sprawdzialny. Na słowa uznania zasłużyły w tym meczu, obydwie drużyny. Starachowiczanie rozegrali według oświadczeń ich działaczy, najlepsze spotkanie w wszystkich rozegranych dotychczas w II lidze. Walczyli oni bardzo ofiarnie, twardo i nieustępliwie, ale po dziesięć minutach i zgodnie z zasadami fair play. Również Hutnik nie grał źle. Rozpoczął mecz w dobrym stylu i dobrym tempie. Utrata jednak dziecięcej bram-

ki, zresztą zupełnie podobnej jak w Łodzi, oraz niewykorzystanie dwóch dogodnych pozycji w pierwszej połowie, musiało się w końcu zemścić. Jest to żelazna zasada w piłce, która na boisku Hutnika znalazła potwierdzenie. Na nie się zdało piorunujące wprost tempo, jakie Hutnik narzucił od pierwszych minut drugiej połowy.

Bramkarz starachowiczian był najlepszym zawodnikiem na boisku, w czym dzielnie sekundowali mu obrońcy. W tej sytuacji, napastnicy Hutnika nie mieli żadnej swobody i trudno było im wypracować dogodne pozycje. Niezliczona ilość dośrodkowań, zarówno w bezpośrednie sąsiedztwo bramki jak i na dalszą od niej odległość, stawała się łupem doskonale grającego na przedpolu bramkarza gości. Bramka zdobyta przez Kasalika, była nie do obrony. Wydawało się, że po jej zdobyciu, Hutnik uzyska jeszcze jedną bramkę, przechylając stan meczu na jego korzyść. Dużo jednak tempo forsowane przez Hutnika, jak i wkradające się zderzenie w wyniku wymykającego się w miarę upływu czasu zwycięstwa, dały w końcówce znać o sobie. W końcówce minutach, Star kilkakrotnie groźnie zaatakował i Hutnik może mówić o szczęściu, że nie stracił drugiej bramki.

Obecnie w rozgrywkach mistrzowskich nastąpi znowu przerwa, która trwać będzie do 8 listopada. Do akcji wkraczają uczestnicy europejskich pucharów, odbędzie się ostatni mecz w tym roku pierwszej reprezentacji z Czechosłowacją, spotkania reprezentacji młodzieżowej z CSRS i Rumunią, oraz spotkania 1/16 Pu-

charu Polski, z udziałem już drużyny pierwszoligowych. Tak więc w najbliższym okresie, spotkaniem piłkarskimi emocjonować się będziemy przy ekranach telewizorów. Mecz pucharowy Hutnik rozegra w Zabrzu z rezerwą Górnika. J. C.

Zaledwie jeden punkt

TAKIEGO OBROTU SPRAWY nikt się nie spodziewał. Wystarczyło porozmawiać z kibicami. Nikt nie przypuszczał, że może dojść do podziału punktów. Problemem — przed meczem — było tylko cyfrowe zwycięstwo. Rzeczywistość okazała się zupełnie inna. Tylko skromny remis i zaledwie jeden punkt do ogólnego dorobku.

DOBRY BRAMKARZ to taki, który w sezonie ratuje drużynę przed porażką minimum w dwu spotkaniach. Niestety Hutnik w tej chwili takiego nie posiada. Już po raz drugi w ostatnich meczach Królikowski po sygnalizowanym strzale wypuścił piłkę z rąk stwarzając okazję do dobitki. W meczu z ŁKS-em Hutnik stracił przez to dwa punkty, w meczu ze Starem jeden. Nie musimy chyba dodawać, że obraz gry byłby inny gdyby nie tak niefortunna interwencja bramkarza. A może trener Giergiel w najbliższych spotkaniach skorzysta z usług Mustalika?

DO SŁABSZEJ GRY piłkarzy Hutnika dostrzeżli się organizatorzy. Tylko dzięki dobrej woli sędziego mecz nie został przerwany i nie odwołano walkoweru dla gości. Wybuchające na murawie petardy czy kilkaset młodych kibiców ukradających na bieżnię stadionu przed zakończeniem meczu nie wystawia naszym organizatorom najlepszego świadectwa.

Innym problemem jest duża ilość osób uchodzących na stadion przez ogrodzenie. Dziwne, że widzą to wszyscy, oprócz porządkowych. (k)

Wyprawa na Śląsk nie powiodła się

Niestety, nie udało się „Hutnikowi” wygrać na Śląsku ani jednego spotkania w tenisie stołowym.

O ile jednak porażka 5:6 z ROW-em nie przynosi hutnikom ujmę, to przegrana w takim samym stosunku z AZS-em Gliwice jest już raczej przykrą niespodzianką. W tym spotkaniu bez szans była tylko Ratzko, trafiając na doskonałą Noworytę. Zawód sprawił jednak A. Lenda, przegrywając wszystkie pojedynki. Forma tego utalentowanego zawodnika jest ostatnio dość nierówna. Nic dziwnego, trudno jest pogodzić pracę, naukę i trening. W tej sytuacji 3 punkty Chajdeckiego i 2 Petka przyczyniły się tylko do zmniejszenia rozmiarów porażki.

W pierwszym meczu punkty zdobyli: B. Ratzko, Petek 2, Lenda i Chajdecki po jednym.

Po tych porażkach konto punktowe hutników wymaga możliwie szybkiej poprawy, aby na dłuższą nie ugrzązł w strefie spadkowej. (ms)

Sukces piłkarek ręcznych Wandy

Niespodziewanym sukcesem zakończyły się spotkania piłkarek ręcznych Wandy w pojedynkach z zespołem wicemistrza Polski — Cracovią. Mimo, że Cracovia w chwili obecnej „zapatrzyła” się na swych kolegów — piłkarzy i nie reprezentuje najwyższego poziomu to zwycięstwa nad nią wystawiają zawodniczkom Wandy jak najlepsze świadectwo. Grając szybko i skutecznie Wanda wygrała pierwszy pojedynek 12:5, a drugi 13:9. Najwięcej bramek ułożyła dla Wandy: w pierwszym meczu — Dziuba 5 i L. Walczyk — 4 i w drugim — Dziuba 5 i L. Walczyk i Buchacz po 3.

W 39 numerze „Głosu” zamieściliśmy w naszej rubryce list młodej czytelniczki G. Jarnickiej, która załamała się, że prawdopodobnie Klub Spółdzielczy M-3 zamierza wprowadzić dla swoich bywalców ograniczenie wieku (od 18 lat) tudzież karty wstępu. Jej zdaniem — ograniczenia te byłyby niesłuszne — w czym zresztą przyznaliśmy rację. Oto pokrótce treść listu, na który otrzymaliśmy dwa następne. Autorką pierwszego z nich jest Małgorzata Kijak-Zarnowska. Wyjaśnia ona, że informacje Grażyn pochodzi z niewiomego źródła bo ani z regulaminu klubowego ani też z zamierzeń kierownictwa klubu takie ograniczenia wstępu nie wynikają. „Przeciwnie — bardzo chętnie widzę tutaj młodzież do lat 18 — pisze kierowniczka — pod warunkiem, że zachowa się kulturalnie i nie będzie palił papierosów. O działalności kulturalno-oświatowej Klubu pisał już niejednokrotnie Głos Nowej Huty, podając m. in., że kosztować ci będzie mogły wszystkie mieszkania spółdzielczych bloków wraz z rodzinami, a więc zarówno starsi jak i młodzież dorastająca. Przy okazji pragnę jeszcze nadmienić, że Klub M-3 większość imprez adresuje właśnie do młodzieży i chętnie widzi ją nie tylko jako słuchaczy i odbiorców, lecz również w charakterze uczestników działających przy Klubie zespołów artystycznych”.

Tak więc autorytatywna odpowiedź wyjaśnia wątpliwość

Do redaktora GŁOSU

Grażyny szczegółowo. Zupełnie zbyteczny okazał się więc komentarz, w którym apelowały do kierownictwa Klubu o obniżenie granicy wieku bywalców. Przy okazji — prostujemy błędną informację, która z treści listu Grażyny wynika. Klub M-3 działa od 1 września 1969 a nie od trzech lat. „Przedtem była to bowiem świetlica dziecięca. Zacytowany fragment wyjaśnienia kierowniczki Klubu jest również doskonałą odpowiedzią na list p. Marii W. z centrum B., którą sam fakt, że młodzież spędza wolny czas w Klubie napawa ... przerażeniem. Pisze ona m. in.: „W listach do redaktora „Głosu” przeczytałam odpowiedź daną Grażynie Jarnickiej, przyznając jej absolutną rację odnośnie spędzania przez młodzież czasu w klubach i świetlicach osiedlowych. Równocześnie redakcja podnosi fakt rozpróżnienia młodzieży. Wiadomo, że nie wszystkie kluby i świetlice spełniają swoją rolę. Ogólnie znane fakty mówią o tym jak właśnie z niektórych MO zabierała pijaną młodzież a loka-

(Dalszy ciąg na str. 6)

Nocne zawody sprawności obronnej LOK

Zarząd Fabryczny LOK — HIL pod patronatem RZK przeprowadził nocne zawody sportów obronnych.

Podczas zawodów patrolę składającą się z 3 osób (oficer rezerwy, rezerwista i przedpoborowy) startowały w strzelaniu, pokonywały tor przeszkód, udzielały pierwszej pomocy rannemu i maszerowały na azykut. W zawodach uczestniczyło 12 patroli, a najlepszymi okazali się: patrol nr 9 z wydziału W-74 w składzie: Edward Michalik, Ferdynand Palka i Krzysztof Turban przed patroliem nr 8 z W-74 w składzie Marian Witowski, Józef Dzirzyński i Antoni Drabicki. Trzecie miejsce zajął patrol nr 10 z ZRH w składzie: Stanisław Marek, Jan Folwarski i Bolesław Witkowski.

Najlepsi strzelcy Hil

Zarząd Fabryczny LOK przeprowadził zawody strzeleckie o tytuł najlepszego strzelca kombinatu.

Drużynowo najlepszymi okazali się strzelcy z W-80 przed W-25 i DE. Indywidualnie najlepszym okazał się Zuzisław Dobiega — W-80, 87

pkt przed Bogdanem Rubiniakiem P-60, 79 pkt i Leszkiem Sawickim ZSZ — 74 pkt.

Zwycięstwo MKS Krakus

Dużym powodzeniem cieszył się pierwszy w tym sezonie turniej w mini-koszykówce zorganizowany przez Szkolny Ośrodek Sportowy wspólnie z Krakowskim Okręgowym Związkiem Koszykówki. W konkurencji dziewcząt pierwsze miejsce zajął zespół MKS Krakus z Nowej Huty, który w finałowym pojedynku wygrał z Wisłą 23:13. Wespole grały zawodniczki ze szkół nr 115, 103 i 101. Najwięcej punktów zdobyła K. Gancarska 31.

Wśród chłopców pierwsze miejsce zajął zespół z Andrychowa, drugie — Szkoła 86 z Nowej Huty, a trzecie Szkoła nr 100, również z Nowej Huty.

Zwycięstwo i porażka

Zwycięstwem nad Startem Piotrowice 32:10 i porażką z Refa-metem Kuźnia Raciborska 15:21 zakończyły się wyjazdowe spotkania piłkarskie rezerwy Hutnika. Dzięki temu zwycięstwu nasi piłkarze ręczni utrzymują się w dalszym ciągu w czołówce II ligi.

OPINIE

W meczu bokserskim o mistrzostwo tzw. ligi śląskiej juniorów zespół Hutnika pokonał na własnym ringu GKS Katowice 14:8.

Ocenę zawodów poprosiliśmy sędziego ringowego spotkania inż. ANDRZEJA PIĘCUCHA.

Chciałbym podkreślić dużą bojowość i ambicję młodych zawodników Hutnika. Kilka walk było co prawda chaotycznych, ale tłumaczy to sobie początkiem sezonu i brakiem kontaktu młodych zawodników, z których Hutnik powinien mieć pociechę już w niedalekiej przyszłości.

Od czwartku w Łodzi trwają rozgrywki finałowe o puchar CRZZ w piłce siatkowej. Bierze w nich udział i ligowy zespół Hutnika.

O ocenę szans naszych siatkarzy poprosiliśmy p.o. trenera koordynatora KS Hutnik — EMILA SIRACKIEGO.

Shansę na zwycięstwo ma aż 6 zespołów. Zarówno Resovia, Anilana, Skra, Piłomień, Stal Mielec czy Hutnik mogą zdobyć puchar. Będzie to zależało od dyspozycji psychicznej i wytrzymałości na trudy turnieju.

Trudno w chwili obecnej powiedzieć jaką formę reprezentują zespoły. Zależy to od cyklu przygotowań do rozgrywek ligowych. Może się zdarzyć, że obecnie jakiś zespół będzie w dobrej formie, ale w

Klub narciarski przy PTK HIL

...informuje swych członków i sympatyków, że zebranie otwierające sezon narciarski odbędzie się w dniu 28 października br. w lokalu ZBoWiD-u na osiedlu Górni 10 w godzinie 18-tej. W programie m. in. przewidziane jest rozdanie pamiątkowych odznak z XII Memoriału Aleksandra Starszeńskiego.

Drużyna mistrza Polski w hali „Hutnika”

Hutnicy rozegrają dziś i jutro w ramach rozgrywek o mistrzostwo II ligi tenisa stołowego dwa spotkania. W sobotę, o godz. 18 przeciwnikiem naszych zawodników będzie Start Wrocławac a w niedzielę o godz. 12 — drużyna mistrza Polski, Witolda Woźnicy, Siemianowiczanka.

Już więc jutro będziemy mie-

Czy bierzesz udział w październikowym konkursie PKO?

ponieważ zbliża się koniec miesiąca przypominamy o tradycyjnym konkursie oszczędnościowym PKO urządzanym rok rocznie w okresie miesiąca upowszechniania oszczędności. Aby wziąć w nim udział i uzyskać szansę wylosowania jednej (lub nawet paru) cennych nagród o wartości 3 mln zł, wśród których są bony towarowe od 300 do 5.000 zł do realizacji w Domach Towarowych oraz samochody osobowe Syrena (10), wystarczy zadeklarować jakąś kwotę posiadaną na książeczce PKO do konkursu i utrzymać ją w ogłoszonej wysokości przez 3-4 miesiące. Deklarować można 300 złotych lub każdą wielokrotność tej sumy, wówczas wzrasta odpowiednio ilość szans wylosowania nagród.

A teraz parę dodatkowych informacji o rodzajach książeczek oszczędnościowych PKO. Książeczki obiegowe — obsługiwane są przez wszystkie placówki PKO w kraju oraz przez urzędy pocztowe. W każdej z tych placówek można dokonywać wpłat dowolnych kwot pieniężnych oraz podejmować z książeczki codziennie do 2.000 zł. Wpłaty ponad tę wysokość mogą być podejmowane bez żadnych ograniczeń w ajencjach PKO w zakładzie pracy, w Oddziale PKO, w którym prowadzony jest rachunek danej

li okazji zobaczyć jak Petek, Lenda i Chajdecki poradzą sobie z mistrzem „małej rakietki”.

Ze względu na ograniczone możliwości hali KS „Hutnik” wszystkich chętnych prosimy o nieco wcześniejsze przybycie.

Apel szkółki bokserskiej

W związku z nieposiadaniem wagi ciężkiej trener Szkółki Bok-

serskiej zwraca się z apelem do chłopców, którzy posiadają pre-dyspozycje do uprawiania boksu i warunki fizyczne do tej wagi, o zgłoszenie się na trening w Hutniku. Ewentualni kandydaci będą mieli szansę zakwalifikowania się, po uprzednim treningu przygotowawczym, do reprezentacji Krakowa na II Ogólnopolską Spartakiadę Młodzieży w boksie. (dj)



Bramkarz gości Puchalski należał do najsilniejszych punktów zespołu ze Starachowic. Fot. J. CHOJECKI

Spotkanie turystów w Rajczy

Przebiegła na 5 trasach Beskidu Żywieckiego z metą w Rajczy, wzięło 250 uczestników — pracowników huty i członków ich rodzin. Tradycyjnie już hasłem spotkania turystów górskich z huty była ochrona przyrody. Zbiegło się to zresztą z zakończeniem tygodnia ochrony przyrody obchodzonego tego roku z dużą uwagą, gdyż sprawa zabezpieczenia naturalnego środowiska przyrodniczego i biologicznego człowieka staje się poważnym problemem.

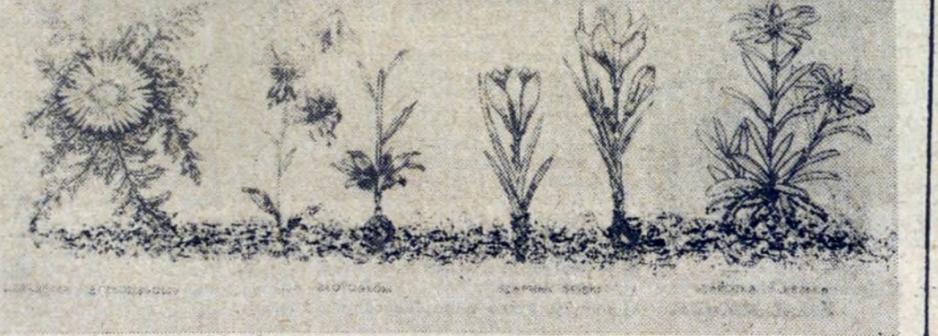
Należy podkreślić, że właśnie hasło ochrony przyrody skłoniło organizatorów rajdu na czele z przew. KTG kol. Hubertem Kühnelem do opracowania i wy-

dania specjalnej serii kart pocztowych o tematyce roślin chronionych. Kilka z tych kart produkujemy ponizej. Turysty powitali inicjatywę z uznaniem: lepiej bowiem mogą zaznajomić się z roślinami, które podlegają ochronie i dzięki temu skuteczniej będą mogli rozstrzygnąć nad nimi opiekę.

III zjazd turystów górskich pozostał wszystkim jego uczestnikom tak miłe wrażenia i był tak udany, że po raz pierwszy pożegnanie z górami przedzieliło się ponad miarę. Trudno było po prostu wszystkim turystów zebrać do odjazdu.

Największy wkład pracy w przygotowanie tej imprezy, wienczącej tegoroczny letni sezon turystyczny wnieśli: kol. kol. Wacław Torowski, Krzysztof Pigłowski, Józef Flis, Czesław Gawryłow, Roman Wolf, Małgorzata Ostrowska, Władysław Comber i Stanisław Gałek. Organizatorzy wyrażają też serdeczne podziękowanie „wolontariuszom” kol. Bożenie Torowskiej za jej dużą pomoc w przeprowadzeniu zjazdu.

W roku przyszłym KTG PTKK obiera jako teren swych imprez najbliższy Krakowa teren górski, a więc Beskid Wyspowy i Beskid Mały. (jd)



1. B. Torowski, 2. J. Flis, 3. C. Gawryłow, 4. R. Wolf, 5. M. Ostrowska, 6. W. Comber, 7. S. Gałek

Realizacja uchwały KW w szkołach zawodowych Huty im. Lenina

Działalność wychowawcza szkół oparta jest o plany pracy ideowo-wychowawczej, zatwierdzone przez egzekutywę OOP, KZ DN oraz rady pedagogiczne. Plany określają główne kierunki pracy wychowawczej z uczniami młodocianymi i dorosłymi zgodnie z wytycznymi KF PZPR w tej sprawie oraz szczegółową działalność, poprzez którą realizowane są zamierzenia wychowawcze szkół. Realizacja planowanych zaleceń omawiana jest na zebraniach grup partyjnych oraz na plenarnych posiedzeniach rad pedagogicznych, cztery razy w roku szkolnym.

Zespół Jednolitego Wychowania

Celem zabezpieczenia jednolitego systemu wychowawczego: szkoła, dom, środowisko — powołany został w ZSZ dla Młodocianych — Zespół Jednolitego Wychowania w skład którego wchodzi: najlepsi wychowawcy klasowi, aktywni rodzicowie, opiekunowie organizacji młodzieżowych, przedstawiciel ZF ZMS, przedstawiciel komisji młodzieżowej przy RZK oraz przedstawiciele organizacji młodzieżowych.

Celem zespołu jest:

- systematyczna ocena przebiegu realizacji planu wychowawczego szkoły,
- koordynacja pracy społecznej uczniów w szkole i w najbliższym środowisku,
- planowanie i programowanie zajęć z wychowania obywatelskiego,
- wnioskowanie nagród dla uczniów przodujących w pracy społecznej itp.

się wyznaczony nauczyciel, jest organem inspirowanym i koordynującym pracę ideowo-wychowawczą w Technikum i ZSZ dla Dorosłych.

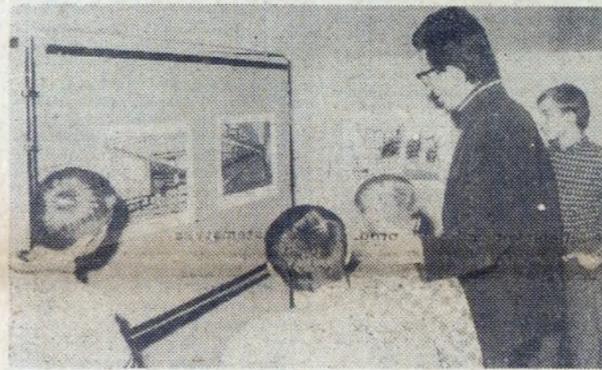
Do prac tego zespołu należy:

- zatwierdzanie okresowych planów wychowawczych,
- kierowanie pracą uczniowskich zespołów partyjno-zetemesowskich,
- utrzymywanie stałej współpracy z organizacjami macierzystymi uczniów w zakresie kontroli postawy ideowej i wyników w nauce,
- opieka dydaktyczno-wychowawcza nad uczniami członkami partii,
- przydzielenie członkom zespołu zadań partyjnych i rozliczanie z ich realizacji.

Uczniowskie grupy partyjno-zetemesowskie odpowiedzialne są za organizowanie pracy ideowo-wychowawczej w swoich klasach i polityczne oddziaływanie na uczniów.

Rola organizacji młodzieżowych

Podstawową rolę w procesie wychowawczym spełniają organizacje młodzieżowe ZMS i ZHP. ZSZ dla Młodocianych dąży do systematycznego zwiększenia samodzielności i odpowiedzialności tych organizacji.



Trzynastoletni Mirosław Stępień, uczeń szkoły nr 105 jest długoletnim wychowankiem Ogniska Plastycznego, kierowanego przez mgr Ewę Januskowską. W tych dniach otwarta została w Ognisku Młodych indywidualna wystawa prac malarskich tego utalentowanego chłopca pt. „Miasto młodości i stali”.
Fot. J. PODLECKI

Uczymy się pływać

Basen w os. Kolorowym oddany do użytku

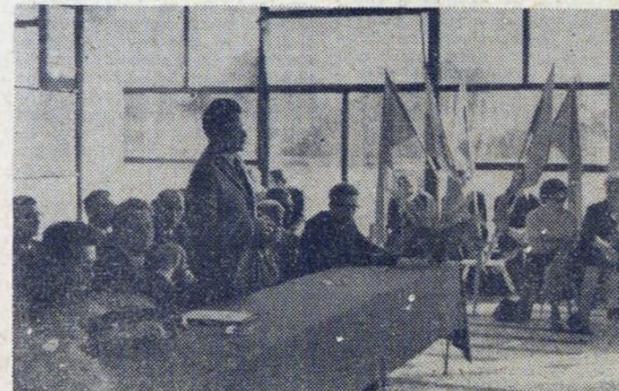
Długo oczekiwany przez młodzież dzielnicy, pierwszy w Nowej Hucie kryty między-szkolny basen pływacki w os. Kolorowym, nareszcie został przekazany do użytku. Nastąpiło to przed tygodniem, ku uciesze młodzieży szkolnej. Koszt tej bardzo potrzebnej inwestycji (wraz z szatniami, własną maszyną i kotłownią) wyniósł ok. 9 mln złotych.

W godzinach rannych na nowym basenie uczyć się będą sztuki pływania dzieci II klas wszystkich szkół podstawowych z dzielnicy, zajęcia

odbywają tu także uczniowie liceum, a w godzinach wieczornych basen zostanie udostępniony pacjentom Przychodni Wad Postawy.

Długość basenu wynosi 25 m, szerokość 8 m, a najgłębsze miejsce — 170 cm. Wszystko byłoby dobrze, ale — jak się dowiadujemy — już zaczęły się pierwsze kłopoty. W ub. sobotę np. uczniowie Liceum XII skarżyli się, że w prysznicach była jedynie... wrząca woda. Sądzę jednak, że tego rodzaju mankamenty zostaną szybko usunięte. (dr)

FOT. J. BROŻEK



Z uroczystości otwarcia długo oczekiwanego przez młodzież Nowej Huty krytego basenu w os. Kolorowym. Na zdjęciu pierwszym — przemawia wicekurator Jan Nowak, na drugim — basen w całej okazałości.
Fot. J. BROŻEK

GŁOS MŁODYCH

Wychowanie przez szkołę

Kółka samopomocy

Dla zabezpieczenia prawidłowej ich działalności wyznacza się opiekunów-członków partii, zatwierdzonych przez egzekutywę OOP. Nauczyciele pełnią rolę skrupulatnych i doświadczonych doradców. Przedstawiciele organizacji młodzieżowych biorą udział we wszystkich posiedzeniach rady pedagogicznej poświęconych sprawom wychowania. Współpraca nauczycieli z organizacjami młodzieżowymi, opieka nad nimi, stanowi podstawową formę pracy wychowawczej każdego nauczyciela, gdyż wszelkie poczynania wychowawcze szkoła opiera o działalność młodzieżowych organizacji społeczno-politycznych. Nauczyciele w tym zakresie wykazują wiele zaangażowania i inicjatywy. Dowodem tego są organizowane przez młodzież udane imprezy szkolne o dużych walorach wychowawczych.

Ważnym dokumentem pracy organizacji młodzieżowych oraz grup partyjno-zetemesowskich jest pomoc uczniom mającym trudności w nauce. Organizuje się dla nich kółka samopomocy koleżeńskich pod nadzorem nauczycieli i pracowników świetlicy, dodatkowe lekcje dla uczniów dorosłych z wieloletnią przerwą w nauce oraz aktywistów społeczno-politycznych, finansowanych z funduszy RZK HIL. Poza tym nauczyciele w ramach pracy społecznej udzielają bezinteresownie pomocy uczniom słabym. W b. roku szkolnym w dalszym ciągu następuje intensyfikacja procesów nauczania. Przejście na system gabinetowy nauczania spowodowało większe zaangażowanie sal przedmiotowych w pomoce naukowe i ich prawidłowe wykorzystanie. W dalszym ciągu trwa

uzupełnienie wyposażenia pracowni i gabinetów w pomoce naukowe. Poprawę pracy dydaktycznej określa plan Ośrodka Szkół Zawodowych w tym zakresie.

Działalność pozalekcyjna

Dla należytego wypełniania czasu wolnego młodzieży, ZSZ dla Młodocianych rozszerzyła działalność pozalekcyjną. Szkoła dąży do włączenia wszystkich uczniów w tę działalność. W tym celu działają cztery

sekcje sportowe (piłki siatkowej, koszykowej, ręcznej i lekkiej atletyki) a na terenie klubu KS Hutnik sekcja piłki nożnej. Ponadto w ramach świetlicy szkolnej działa 7 zespołów świetlicowych) orkiestra dęta, jazzowa, zespół wokalmuzyczny, chór, zespół żywego słowa i dwa zespoły plastyczne oraz 7 kół zainteresowań: humanistów, radiotechniczne, młodego racjonalizatora, elektryczne, fizyczne, filatelistyczne i fotograficzne. (t. s.)

Do redaktora Głosu

(Dalszy ciąg ze str. 5.)

torzy sąsiednich bloków rozpedzali niemoralnie zachowując się młodzież. Wobec tego ze zdumieniem przeczytałam odpowiedź redakcji. Nie można się dziwić, że słyszy się tyle skarg na młodzież, skoro nawet redakcję nie stać na rozsądną odpowiedź. Jestem matką, której syn ani chwili nie spędził w świetlicy a był na tyle rozsądny że ożenił się z dziewczyną poznaną nie w bramie, nie na ulicy, nie w klubie a właśnie w bibliotece. Proszę ująć w jakim wypadku nie ujawniać mojego nazwiska, bo mogłabym na przykład zostać pobita przez młodzież wychowującą m. in. także przez światło rady redakcji „Głosu Nowej Huty”.

Droga pani! Zdejmujemy kapelusz w podziwie dla pańskiej autorskiej widocznej w każdym zdaniu Pani listu. Jednakże list ten jest dowodem na to jak to paśja zamienia niekiedy i rozrędek. Cieszymy się, że syn Pani założył szczęśliwą rodzinę, ale gwarancją tego szczęścia na pewno nie jest fakt, iż swą żonę poznał... w bibliotece. Z wyrwanego z kontekstu zdania łatwo wyciągnąć błędne wnioski. Grażyna w swym liście zapytała: co mam robić ze swym wolnym czasem? A zdaniem redakcji wolny czas to ten, który pozostaje po odrobieniu lekcji, po wypełnieniu domowych obowiązków, po przeczytaniu obowiązkowej i dodatkowej lektury. I właśnie tę godzinę czy dwie dziennie lub tygodniowo (zależnie od ilości obowiązków) na pewno lepiej spędzić w klubie czy świetlicy, prowadzonej przez ludzi z odpowiednim do tego przygotowaniem, niż na wałęsaniu się. Tak więc zdziwiły nas ale i rozbały Pani uwagi w rodzaju „światło rady redakcji”.

Te dwa listy zawierające istotną różnicę zdań co do przedsięwzięcia MPK i wprowadzenia nowego kursu 16 — pozostawiamy bez komentarza, dedykując je — Biuru Studiów Ruchu MPK.

nych. Tak jest i z nową trasą 16. A oto co pisze nasza Czytelniczka D. R.

„Skierowanie 16 z Bieliczek bezpośrednio na Wzgórza okazało się pociągnięciem niefortunnym. Obecnie z pl. Centralnego w kierunku Bieliczek odchodzi jedynie 14 i 20 (pojedynczy wóz). Właśnie w Bieliczkach względnie na tej trasie znajdują się wszystkie licea ogólnokształcące, wszystkie szkoły HIL, liceum ekonomiczne i szkoła gastronomiczna. Młodzież rano czeka zbyt długo na tramwaj — stąd spóźnienia. Należałoby przywrócić poprzednią trasę”.

I drugi list — przeciwny i proponujący. Jego autorem jest Zdzisław Wojciechowski. „Zmiana trasy 16 byłaby dobra gdyby nie pewne „ale”. Jest nim niezbyt wygórowane rozmieszczenie przystanków przy zajezdni tramwajowej i bazie samochodowej. Tak od jednego jak i od drugiego przystanku jest dość daleko do głównej bramy kombinatu, przez którą przechodzi przecięt najwięcej pracowników. Chcąc sobie skrócić drogę ludzie wyskakują w biegu koło GOP-u, gdzie niekiedy tramwaj i tak przystaje (przełożenie zwrotnicy). Byłoby więc rozsądne usytuowanie właśnie w tym miejscu jeśli nie normalnego — to przynajmniej przystanku na żądanie”.

Te dwa listy zawierające istotną różnicę zdań co do przedsięwzięcia MPK i wprowadzenia nowego kursu 16 — pozostawiamy bez komentarza, dedykując je — Biuru Studiów Ruchu MPK.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Edmund Chmieliński. List w sprawie chuligańskich wyborów na osiedlu Na Stoku przesyłamy najbardziej zainteresowanym — a więc Komendzie Dzielnicowej MO.

Osemkę niepodpisanych autorów (sprawy mieszkaniowe) prosimy o skontaktowanie się z redaktorem niniejszej rubryki. (BR)

W sprawie „zesnastki”

Wiadomo, każda zmiana w komunikacji miejskiej pociąga za sobą niezadowolone jednych, usatysfakcjonowanie in-

AMATORSKA TWÓRCZOŚĆ HUTNIKÓW

Będąc jeszcze małym chłopcem słyszałem nieraz jak starzy ludzie opowiadają sobie o jakiejś za górą, za lasami krainie, w której panują osobliwe obyczaje. Otóż z tej ich bajki-baju gadki, wynikało, że w krainie-dziwoługu ludzie żegnają nieboszczyka, czynią to z niesamowitą wprost radością i huczną zabawą. Płacz natomiast i lamentują gdy urodzi się dziecko.

Przypomniała mi się ta filozoficzna skądinąd bajeczka, akurat w momencie uczestniczenia w uroczystym otwarciu Hutniczego Klubu Plastyków, co miało miejsce 16-go października. Gości było moc, przemówień też, zaś nastroj panował odświętny, podniosły i radosny. A jednak przyjrzywszy się uważnie niektórym osobom, bezpośrednio związanym



Klub ozdabiają prace jego członków. Fot. JÓZEF BROŻEK



Fragment uroczystości otwarcia Hutniczego Klubu Plastyków.

ze sprawami klubu — wyczuwałem w nich jakąś rozterkę, jakąś niepewność, jakieś szczerze zatroskanie. Wyraz ich twarzy już istnieją. Ale jaka będzie jego przyszłość, jaka jego praca? Czy będzie to placówka tętniąca pełnią życia, przynosząca swoją działalnością konkretny pożytek, czy też — z różnych powodów — istnieć będzie tylko na papierze”.

Muszę przyznać, że wzruszyło mnie to ich nieme zatroskanie, bo wiadomym mi jest, że zanim doszło do otwarcia klubu, trzeba było pokonać wiele przeróżnych przeszkód. Bywały to przeszkody obiektywne, wynikające z zupełnej konkretnych braków — jak też subiektywne, wypływające z

niedostatecznego jeszcze zgrania się grupy osób, o różnym doświadczeniu życiowym i twórczym, o różnej wrażliwości, temperamentu i różnym stopniu zaangażowania społecznego. Pokonywano te przeszkody mniej lub bardziej energicznie, ale zawsze zwycięsko. Toteż na koniec, nie czego innego życzymy Hutniczemu Klubowi Plastyków, jak właśnie dalszych sukcesów dla dobra ruchu amatorskiego na naszym terenie. Ruchu, który ma wszelkie dane, aby zaczął się liczyć w życiu kulturalnym naszej dzielnicy. Czy tak będzie? Trudno jest być prokiem we własnym kraju. Tymczasem jednak, zanim co — na cześć noworodka wnoszę toast szklanką najprawdziwszej czarnej kawy! (Okt.)

Aurelia radzi

Do kalendarzowej zimy jeszcze daleko i wszyscy życzymy sobie, żeby jeszcze w tym roku było wiele ciepłych słonecznych dni. Ale niestety, jakże często zima znacznie wyprzedza ramy i terminy jakie wyznaczali jej uczeni astronomowie... dlatego przypominam, że już obecnie należałoby przejrzeć garderobę i zdecydować co należy naprawić, odświeżyć i ewentualnie uzupełnić, by być w zgodzie ze zmianami jakie nastąpiły w modzie. — Myślę, że na czasie będą moje dzisiejsze porady dotyczące odświeżania futrzanych rzeczy, które nieco uzupełnione (ponieważ już raz podawałam w kąciku porady z tej dziedziny) przypominam na prośbę pani Haliny B., Józefa S., i J. K. z Osiedla Zielonego.

Zmatowiałe przez długie użytkowanie, ze zbitym włosem futra, można odświeżyć rozczesując je rzadkim, najlepiej metalowym grzebieniem (czesać należy z wierzchu i nie należy sięgać aż do skóry). Zmatowiałym futrom można przywrócić połysk pocierając (z włosem i pod włos) dobrze ogrzanymi, lecz nie zrumienionymi otrębami — po kilkakrotnym przetarciu wytrzępuje się otręby, a futro jeżeli włos nie jest skrecony, przeczesuje grzebieniem. Futra selskinowe, z kreków i futra o włosie skreconym wygląda się lekko szczołką do czyszczenia ubrania. Pożółkły szary karskał można oczyścić wodą utlenioną z dodatkiem kilku kropel amoniaku. Futra o jasnym włosie czyści się (z dala od ognia) papką z magnezji i benzyny — po wyschnięciu, wytrzępuje się papkę i lekko trzepaczką, oczyszcza szczołkę i koniecznie wietrzy. Futro naturalne odzyska

połysk, jeżeli przetrze się go szmatką zmoczoną w roztworze oleju rycynowego lub wazeliny i benzyny (2 krople oleju na łyżkę benzyny — czynność należy wykonywać z daleka od ognia!). Futra przetrzane w celu uzupełnienia ubytków, musi się oddać do kurnierza.



W reprodukowanym modelu, godną uwagi jest lekko rozkłoszona spódniczka z wszystkim szerokim paskiem i plisami imitującymi kieszenie. Catość nadaje się na każdą figurę i na wszelkie okazje.

W jesiennym słońcu



Pięknie wygląda osiedle „Złota Jesień” w... jesiennym słońcu. Na zdjęciu: hotele PPB HiL.

Fot. J. PODLECKI

Modernizacja handlu

Interesująco przedstawia się program modernizacji handlu i gastronomii w centrum dzielnicy, w rejonie placu Centralnego, alei Róż i alei Przyjaźni.

Plan ten realizowany będzie w ciągu najbliższych kilku lat, zakończenie pierwszego etapu w wspomnianym rejonie przewidziane jest pod koniec 1972 r.

Łącznie zmodernizowanych zostanie około 70 placówek różnych branż. Otrzymają one nowe reklamy, szyldy, oświetlenie wystaw, co da lepsze możliwości eksponowania towarów, jak również przyczyni się do podniesienia wyglądu estetycznego tego rejonu.

Zgodnie z nowym programem przeniesione zostaną niektóre sklepy, stoiska i kioski, źle zlokalizowane lub nie posiadające wielokompleksowego charakteru.

Realizację programu modernizacji handlu i gastronomii rozpoczęto od „Świata Dziecka”. Obecnie jest to piękny dom handlowy dla najmłodszych, z jego usług korzystają mogą dzieci i młodzież do lat 14.

Szereg placówek otrzyma nowe oświetlenie wystaw i neony reklamowe. Należą do nich m. in.: sklep „Chelmek”, Centralna Składnica Harcerska, sklepy MHD Artykułami Przemysłowymi nr 37, 43, 62, sklep nr 1 Fabryki Pluszu i Dywanów.

Przy alei Przyjaźni zmodernizowanych zostanie 35 placówek, a wśród nich „Motozbyt”, Dom Mody „Strój”, salon wystawowy TPSP, sklep Centrali Handlowej Przemysłu Muzycznego, „Delikatesy”, kawiarnia „Stylowa”, bar „Bachus”, biuro PKO, punkty usługowe „Uroda” i „Vita” oraz liczne sklepy spożywcze i przemysłowe.

Unowocześniona zostanie również restauracja „Arkadia”, w którym to lokalu, jak również w „Stylowej” planuje się w przyszłości wprowadzenie programów kabaretowych. Istnieje również propozycja otwarcia w Nowej Hucie nocnego lokalu z dancingiem.

Realizacja tych zamierzeń zmieni całkowicie wygląd cen-

POGODA

W bieżącym tygodniu nastąpił nowy atak zimy. W środę rano spadł w Nowej Hucie pierwszy śnieg w dużych ilościach zmieszanych z deszczem. Mroźne powietrze polarno-morskie pochodzenia arktycznego spowodowało głęboki niż z ośrodkiem nad Bałtykiem.

PROMYK

29 BM. — SESJA DRN

W czwartek, 29 października, jak zwykle o godzinie 9 rozpoczyna się obrada kolejnej Sesji Dzielnicowej Rady Narodowej. Tym razem głównym tematem obrad będzie zagadnienie pogłębienia współpracy DRN z organizacjami społecznymi i stowarzyszeniami oraz ustalenie kierunków działania na przyszłość.

NOWA EKSPOZYCJA W SALONIE TPSP

Do 7 listopada można zwiedzić interesującą wystawę w Salonie Towarzystwa Przyjaźni Sztuk Pięknych, przy alei Róż 3. Są to prace artysty słowackiego M. A. Bazovskiego. Ekspozycja przedstawia mieszkańcom Nowej Huty jedną z najwybitniejszych pionier-

W NASZEJ DZIELNICY

skich postaci współczesnej sztuki słowackiej.

Bazovski w swej twórczości osiągnął swój własny indywidualny styl, motywy czerpał z życia ludu wiejskiego i jego środowiska. Artysta przechodził kilka okresów w swej twórczości, a w latach 1952-57 wkracza w końcowy etap syntezy swej indywidualności twórczej. Etap ten charakteryzuje się wzmożoną intensywnością barw i uczucia, malarską, a czasem i wizjonerską wyobraźnią. Zmarł w 1968 r. Obecna ekspozycja w Salonie TPSP przedstawia kilka-

dziesiąt prac artysty słowackiego, z różnych okresów w jego twórczości głównie z lat 1949-57. Obrazy te były wystawiane w ub. roku w Słowackiej Galerii Narodowej w Bratysławie oraz innych miastach tego kraju. Obecnie dedykowane są publiczności polskiej. Zachęcamy do obejrzenia...

CIEKAWA IMPREZA W ZDK HiL

Z pewnością wielu mieszkańców Nowej Huty zainteresuje spotkanie w Domu Kultury HiL połączone z dyskusją nad sztuką „Hypnoza”, jakie odbędzie się 30 października o godz. 18.30. Udział w nim wezmą znani aktorzy krakowscy: Izabella Olszewska i Marek Walczewski.

Spotkanie odbędzie się w sali nr 11 w ZDK, przy ul. Majakowskiego 2. Mamy nadzieję, że udział w nim wezmą nie tylko członkowie Klubu Miłośników Teatru...

Nowy sezon w Domu Młodego Hutnika

Jak pozostałe placówki Domu Kultury HiL, Dom Młodego Hutnika rozpoczął już działalność kulturalno-oświatową, artystyczną, imprezową. W zasadzie działalność ta będzie kontynuacją lat ubiegłych, myśli się jednak o wprowadzeniu nowych form pracy, zorganizowaniu nowych zespołów czy sekcji zainteresowań oraz w myśl założeń programowych Festiwalu Kulturalnego Związków Zawodowych, położenie szczególnego nacisku na działalność oświatowo-wychowawczą.

Spotkania organizowane są cyklicznie, na uwagę zasługują m. in. cykle pt.: „Polska i świat współczesny”, „Wielcy rewolucyjniści i reformatorzy ludzkości”, „Kraków, jakiego nie znamy”, „Z muzyką poważną i lekką na ty”. Cykl pn. „Mieszanka popularno-naukowa” ma na celu prezentowanie nowości światowej nauki i techniki, zapoznanie z osiągnięciami Polski Ludowej, Huty im. Lenina. Dużym zainteresowaniem cieszy się cykl pt. „Turystyka i sport”.

W Domu Młodego Hutnika działa kilka zespołów i sekcji zainteresowań. Ożywioną działalność prowadzi klub radiotelewizyjny oraz warsztat mechaniczny. Nowością jest klub fotograficzny, którego członkowie uprzednio musieli przejść kurs przygotowawczy.

W bieżącym sezonie kontynuować będą swą działalność zespoły DMH: kabaret Slab II, kółko recytatorskie oraz zespół muzyczny „Tamci”. Planuje się ponadto zorganizowanie zespołu regionalnego. Zespoły DMH mają już opracowane programy działalności na sezon 1970/71, każdy z nich co najmniej raz w miesiącu da występ dla mieszkańców hotelu.

Biorąc pod uwagę środowisko Domu Młodego Hutnika, ZDK duży nacisk położony na pracę wychowawczą. Tego rodzaju działalność ma tutaj szczególne znaczenie. (m)

KOMUNIKAT MPK

W oparciu o liczne interwencje pasażerów odnośnie niewłaściwego zlokalizowania przystanków tramwajowych i autobusowych — Dyrekcja Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego pragnie poinformować społeczeństwo, iż wszystkie wnioski dotyczące utworzenia nowych przystanków, przesunięcia istniejących w inne miejsce, rozpatrywane są przez Komisję Przystankową Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa, uwzględniającą tak potrzeby pasażerów, jak i warunki bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne jest wyłącznie wykonawcą decyzji Komisji Przystankowej, dlatego też uwagi krytyczne kierowane pod adresem MPK nie mają uzasadnienia.

Wieczór pamięci Juliana Przybosa

16 bm. w kawiarni Zakładowego Domu Kultury HiL miał miejsce wieczór poświęcony pamięci zmarłego wybitnego poety polskiego Juliana Przybosa. Do wypełnionej tłumnie sali mówili znani krytycy: Jan Błoński, Wiesław Paweł Szymański oraz poeta Adam Włodek, spotkanie poprowadził Dr Zbigniew Siatkowski. Wspomnienia i słowa ich nakreśliły sylwetkę człowieka i poety wielkiej miary, ułernalnego swemu artystycznemu programowi i ideom, które chciał przekazać.

Przybos — chłopski syn rodem z Gwoźnicy od początku swej drogi poetyckiej był poetą optymistycznym, racjonalistycznym i jasności. Swoje społeczne zaangażowanie i swój związek z ludźmi pracy rzyknął wyrażać własnymi słowami.

Dr Siatkowski mówił o związku poety z naszym miastem Nową Huta w okresie jego budowy i podkreślił znaczenie Przybosa jako wzoru poety zaangażowanego politycznie i społecznie, a równocześnie wiernego swym artystycznym przekonaniom. Słowa Jana Błońskiego przekazały nam sylwetkę artysty, który, jak każdy prawdziwy twórca, najpoważniej pojmował swój artystyczny obowiązek.

Wystąpienia W. P. Szymańskiego i Adama Włodka zobrazowały słuchaczom początki literackiej drogi Przybosa, ukazały go jako człowieka i opiekuna młodych talentów poetyckich.

Zgromadzona licznie w kawiarni publiczność a szczególnie młodzież z uwagą uczestniczyła w imprezie, słuchając słów o poecie i jego własnych utworów, które trątnie interpretowała aktorka Teatru Ludowego Barbara Zgorzalewicz. Impreza zorganizowana przez ZDK HiL była udanym akcentem pamięci o zmarłym niedawno poecie.

STANISŁAW PRIMUS

O bezpieczeństwo dzieci

Trwający od dłuższego czasu konkurs pt. „Szkoła bezpiecznym miejscem dla dzieci”, uwieńczony został rozdaniem nagród i dyplomów tym szkołom, które wykazały najwyższą inicjatywę i aktywność w przygotowaniu dzieci do poruszania się w miejscach publi-

cznych. Podobnie, jak w ubiegłym roku pierwsze miejsca zajęły szkoły Nowej Huty, a to: I miejsce szkoła nr 82, II — szkoła nr 100 i III — szkoła nr 98. Wszyscy wyróżnieni otrzymali z rąk przedstawicieli PZU specjalne dyplomy oraz nagrody.



Fragment spotkania przedstawicieli Wydziału Oświaty, ZNP, PZU oraz Komendy Ruchu MO z młodzieżą szkoły nr 82.



Na korytarzach szkoły nr 82 wymalowano specjalne znaki drogowe, obrazujące różne stany zagrożenia dzieci. Zdjęcia wykonał: JANUSZ PODLECKI

NOWOŚĆ — DZIELNICOWY KOMITET WSPÓŁPRACY ORGANIZACJI MŁODZIEŻOWYCH

Ostatnio powołany został w Nowej Hucie Dzielnicowy Komitet Współpracy Organizacji Młodzieżowych, z przewodniczącym B. Michnowiczem. Utworzenie nowego komitetu poczyniło za sobą reorganizację Rady Terenowego Działania ZMS, którą obecnie włączono do nowego komitetu.

Program działania obejmie pracę wychowawczą w miejscu zamieszkania młodzieży, właściwą organizację wolnego czasu. Ponadto jego zadaniem będzie troska o estetyczny wygląd osiedli Nowej Huty.

DK Współpracy Organizacji Młodzieżowych współdziałać będzie z powstającymi obecnie młodzieżowymi samorządami osiedlowymi, w skład których wejdą przedstawiciele ZMS, oraz ZHP — harcerzy i żuchów.

Poważne są zadania nowego komitetu, przede wszystkim chodzi tu o koordynację działań w zakresie aktywizacji życia kulturalno-oświatowego i akcji wychowawczej w poszczególnych osiedlach dzielnicy. (m)

CO W TYGODNIU?

KINA
SWIT do 25 bm. godz. 16 i 19 „Jesień Chennychów” prod. USA, doz. od lat 14, od 26 do 31 bm. godz. 16.00 i 19.30 „Nad jeziorem” prod. radzieckiej, doz. od lat 16.

SWIT Mała Sala od 23 do 25 bm. godz. 15.00, 17.30 i 20.00 „Wieżniowie z Alltony” prod. włoskiej, doz. od lat 14, od 26 do 27 bm. godz. 15, 17 i 19 „Człowiek z karabinem”, prod. radzieckiej, doz. od lat 14, od 28 do 29 bm. godz. 15, 17 i 19 „Opowieść o Leninie” prod. radzieckiej, doz. od lat 12, od 30 do 31 bm. godz. 15.00, 17.15 i 19.30 „Lenin w Polsce” produkcji polskiej, doz. od lat 11.

SWIATOWID od 22 do 25 bm. godz. 15.45, 18.00 i 20.15 „Jesteś już mężczyzną” prod. USA, doz. od lat 18, od 26 do 27 bm. godz. 15, 18 i 20 „Białe słońce pustyni”, prod. radzieckiej, doz. od lat 14, od 28 do 29 bm. godz. 16, 18 i 20 „Labyrinth młóści” prod. radzieckiej, doz. od lat 14, od 30 do 31 bm. godz. 15.45, 18.00 i 20.15 „Świeć moja gwiazdo” prod. radzieckiej, doz. od lat 14.

TEATR LUDOWY
24 bm. godz. 19.15 „Ballada o tamtych dniach”, 25 bm. godz. 19.15 „Fircyk w zalotach”, 26 bm. teatr nieczynny, 27 bm. godz. 19.00 „Ballada o tamtych dniach”, 28 bm. godz. 17.00 „Czajka”, 29 bm. godz. 11.00 „Fircyk w zalotach”, 30 bm. godz. 17.00 „Czajka”.

TELEWIZJA 24-30 BM.
Program I
SOBOTA
16.00 Siódmy rok miłości — film NRD, 11.55 Dla szkół, 15.30 Kurs rolniczy, 16.15 Oferty, 16.30 Dziennik, 16.45 Konkurs pięciu milionów, 17.45 Magazyn turystyczno-krajoznawczy, 18.10 Muzyczne — „Co słycać?”, 18.35 Pegaz, 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.20 Galux Show, 21.20 Dziennik, 21.25 Na wypadek nieszczęścia — film francuski.

NIEDZIELA
8.00 Kurs rolniczy, 9.00 TV Ekran Śmiałych, 9.35 Film, 10.00 Mistrzostwa świata w gimnastyce, 10.45 Piosenka dla Ciebie, 11.35 PKF, 11.50 Spotkanie z rosyjskim muzeum, 12.20 Dziennik, 12.35 Przemiany, 13.05 Teatrzyk dla przedszkolaków, 13.45 W starym kinie, 14.45 Pr. muz. rozrywk. 15.45 Wielka gra, 16.50 Klub sześciu kontynentów, 17.40 Melodie wielkiego ekranu, 18.30 Felieton Jerzego Broszkiewicza, 18.45 Dobranoc, 19.00 Koncert laureatów VIII Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego, 20.15 Dziennik, 22.00 Magazyn i sprawozdania sportowe.

PONIEDZIAŁEK
15.20 Politechnika, 16.30 Dziennik, 16.40 Zwierzyniec, 17.30 Echo stadionu, 17.55 Magazyn Postępu Technicznego, 18.25 Recenzje krakowskie, 18.35 Klub rodziców, 19.00 Kronika, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Teatr TV, 21.15 Program dokumentalny, 21.45 Dziennik, 22.00 Mistrzostwa świata w gimnastyce.

WTÓREK
9.55 Język polski dla klas II lic.

ŚRODA
9.00 Historia dla klas VIII, 9.55 Historia dla klas VII, 10.30 Saga roku Forsytów, 12.45 Wybieramy zawod. 15.20 Politechnika, 16.30 Dziennik, 16.40 Dla młodych widzów, 17.10 Magazyn ITP, 17.20 Zakierowniczka, 17.50 PKF, 18.00 Czesłochowskie prążeńki, 18.25 Sylwetki X Muzy: Janusz Kłosiński, 19.00 Kronika, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Saga roku Forsytów, 20.55 Światowid, 21.25 Słuchamy i patrzymy, 22.25 Dziennik.

CZWARTEK
8.15 Matematyka w szkole, 9.55 Język polski dla kl. IV lic, 10.55 Historia dla klas VI, 11.55 Język polski dla klas VII i VIII, 12.45 Język polski dla klas III lic, 15.20 Politechnika, 16.40 Ekran z bratkiem, 17.45 Kombinat pracuje, 18.15 Program estradowy, 18.45 Przypominamy, radzimy, 18.55 Kronika, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Pięć do jednego — film, 21.05 Program muzyczny, 22.05 „W” — film dokumentalny, 22.25 Dziennik.

PIĄTEK
10.00 Pięć do jednego — film, 10.55 Szczęście małżeńskie — film, 15.20 Politechnika, 16.30 Dziennik, 16.40 Dla dzieci, 17.35 Reklama w pigose, 18.00 Z kamery w pole, 18.30 Balet — film, 19.00 Kronika, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Film, 20.30 Kraj, 21.10 Teatr TV, 22.20 Dziennik.

Program II
SOBOTA
18.45 W dolinie Indusu — film, 19.10 Jesień w Karpatach — film, 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.20 Morze Czerwone — film, 21.10 Józef Haydn — program muzyczny, 22.10 24 godziny, 22.20 Program II proponuje.

NIEDZIELA
17.40 Kraków mało znany, 18.10 Recital Ireny Olivier, 18.40 Człowiek na torze — film polski, 20.15 Dziennik TV, 20.35 Scena prozy, 21.50 Refleksje na dobranoc.

WTÓREK
18.45 Język rosyjski, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Komputer dla wszystkich, 20.35 Spotkanie z Warszawą, 21.35 24 godziny, 21.45 Język angielski, 22.15 Kino wersji oryg.

ŚRODA
18.45 Język angielski, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Nowa poezja, 21.25 24 godziny, 21.35 Język francuski, 22.05 Kino wersji oryginalnej.

PIĄTEK
18.45 Język francuski, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Jazz Jambore, 21.15 24 godziny, 22.35 Język rosyjski i film w wersji oryginalnej.

ŁODOWISKO NIECZYNNE
Zawiadamia się wszystkich zainteresowanych, że lodowisko w Nowej Hucie będzie nieczynne do 30 bm. włącznie. Powód: trwające prace remontowe.

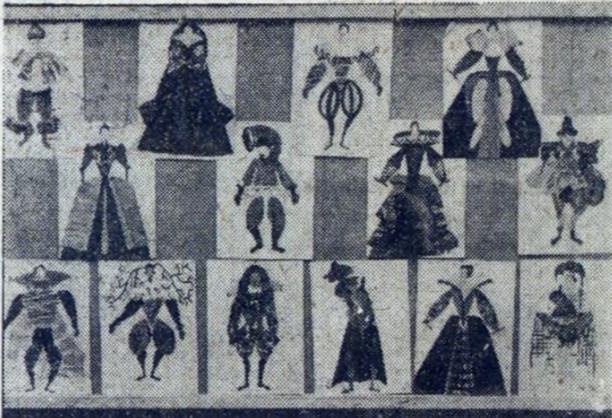
Nowohuckie aktualności



Uroczyste nadanie imienia w nowohuckim Urzędzie Stanu Cywilnego. Córce Krystyny i Tadeusza Szczygłów otrzymała imiona Joanna Urszula. Honorowymi opiekunami zostali Anna Kuraś i Tadeusz Tabkowski, a ceremonii nadania imienia dokonał przew. Prezydium DRN mgr inż. Tadeusz Górski. Innowacją tych uroczystości jest obecnie muzyka i poezja nadawane z taśmy magnetofonowej.



W Ognisku Młodych czynna jest interesująca wystawa plastyka Mariana Garlickiego przedstawiamy na str. 4. A oto fragment jego wystawy czynnej w ZDK HiL.



Scenografia Teatru Ludowego i artyści - plastyka Mariana Garlickiego przedstawiamy na str. 4. A oto fragment jego wystawy czynnej w ZDK HiL.



27 rocznica powstania Ludowego Wojska Polskiego była okazją do spotkania z mjr Edwardem Bednarowskim, który opowiedział o swej żołnierskiej drodze od Lenina do Berlina. Organizatorem wieczoru była rada społeczna Klubu oraz ZD ZMS w Nowej Hucie. Na zdjęciu - kwiaty dla żołnierza spod Lenina.



W części artystycznej wieczoru w Klubie MPiK wystąpił zespół literacko - muzyczny „Kontrasty” kierowany przez Jacka Wolskiego. Zdjęcia: JOZEF BROZEK

W kinie studyjnym „Świt”

Dni Filmu Radzieckiego

Październik przynosi miłośnikom kina „Dni Filmu Radzieckiego”, organizowane w bieżącym roku od 26. X do 8. XI. W ramach imprezy oglądamy corocznie najświetniejsze produkty kinematografii radzieckiej, a także wybitne tytuły z lat ubiegłych, w tym dzieła które weszły do historii kina światowego.

W 1970 r. „Dni Filmu Radzieckiego” zbiegają się z uroczystymi obchodami 100 rocznicy urodzin Włodzimierza Lenina. Z tej okazji nowohuckie kino studyjne przedstawi dwa przeglądy filmowe. Pierwszy pt. „Trzy portrety Lenina” (26-31. paźdz.), obejmuje 3 pozycje wybitnego reżysera Siergieja Jutkiewicza: „Człowiek z karabinem”, „Opowieść o Leninie” oraz „Lenin w Polsce”.

Sylwetka Lenina wielokrotnie pojawiała się w obrazach radzieckich twórców. Pierwsze kadry utrwalające na taśmie postać Wodza Rewolucji pochodzą z kronik, znakomicie oddających gwałtowną atmosferę tamtych dni. Lenin mimo iż fotografowany głównie w oficjalnych okolicznościach, jawi się nam nie jako symbol, idea, ale zwykły w swej niezwykłości człowiek.

Włodzimierz Iljcz Lenin zbyt silnie zróżniety był z życiem nowego państwa, zbyt silnie tkwił w pamięci milionów ludzi, aby nie lekano się możliwości fałszu, deformacji, jakie stwarza zawsze inscenizacja. Dlatego też próba filmowej rekonstrukcji Lenina wymagała wielkiego aktu odwagi.

Podjął się tego Eisenstein w „Październiku”, gdzie znalazł się pierwszy aktorski wizerunek Lenina. Rzecz jasna nie obeszło się bez fali oburzenia. „Wstrętne jest, kiedy człowiek przyjmuje podobieństwo do Lenina poży i podobnie się rusza, a za tym wszystkim czuje się tylko pustkę i brak życia” - stwierdzał kategorycznie Majakowski.

Jednakże pionierska próba Eisensteina rozbudziła zainteresowanie tematem i odtąd problematyka leninowska zagłębiała na trwałe w filmie radzieckim. Po podniosłych filmach przedstawiających Lenina w konwencji pomnikowej, pojawiają się realizacje naddające mu bardziej autentycznych, ludzkich cech. Takim widzimy Lenina w filmach Romma „Lenin w październiku”, „Lenin w 1918” w inter-

pretacji aktorskiej Szuczukina. Zróznicowaną, pełniejszą postać Wodza Rewolucji prezentuje Sztlauch w ekranizacji sztuki Pogodina „Człowiek z karabinem”, dokonanej przez Jutkiewicza.

Przełom w sytuacji kinematografii radzieckiej, a tym samym w ujęciu problematyki leninowskiej stworzył XX Zjazd KPZR. Wyrazem tego okazał się kolejny film Jutkiewicza „Opowieści o Leninie”, malujący portret Lenina w humanistycznym, ludzkim wymiarze.

Następne filmy uwolnione już przeważnie od sztampy wnoszą nowe, nieznanne dotąd pierwiastki ekranowej biografii Lenina, kreśląc je na szerokim tle politycznych, rewolucyjnych zmagania.

Najnowsze filmy związane z działalnością Lenina, których premiery na ekranach polskich kin przypadają na październik, to adaptacja sztuki Pogodina „Kremłowskie kuranty”, a także pozycje dokumentalne „Lenin - karty z życiorysu”, reż. Pumińska i „Lenin, fakty i wspomnienia” reż. Kristi.

Filmy z udziałem Lenina, filmy o problematyce leninowskiej, to żywa ilustracja historycznych procesów. Prezentowany w kinie „Świt” cykl filmów Jutkiewicza stanowi próbę osobliwego, poetyckiego jakby przekazu rewolucyjnej epoki. (amd)

25-lecie zwycięstwa nad faszyzmem

Cwierć wieku temu zwycięska armia radziecka wraz z sojusznikami wojskami wschodniej Europy - wyzwoliła dziesiątki miast w okupowanych przez faszystów krajach. Dla uczczenia jubileuszu 25-lecia wyzwolenia ukazało się wiele okolicznościowych znaczków. Między innymi Poczta Jugosławii wydała trzy nowe znaczki o jednakowym nominale 0,50 din. - przedstawiające herby miast: Sarajewa, Zagrzebia i Lublany. kp



Specjalny lot pocztowy „Szlakiem Lenina”

Na zakończenie Międzynarodowej Wystawy Filatelistycznej „Lenin i Jego idee - Kraków 70” w dniu 25 października br. zostanie uruchomiony specjalny samolot pocztowy „Szlakiem Lenina w Polsce” z Krakowa do Poronina, zorganizowany przez Komitet Organizacyjny Wystawy i Aeroklub Krakowski PRL.

Do lotu zostaną dopuszczone specjalnie wydane w tym celu koperty z okolicznościowym nadrukiem, opatrzone znaczkami pocztowymi według obowiązującej taryfy pocztowej dla przesyłek zwykłych ekspresowych (krakowskich 2,50 zł i zagranicznych - w wysokości zależnej od kraju, do którego zostaną nadane) oraz specjalnymi nalepkami „Przesyłka lotnicza”, wydanymi przez organizatorów. Koperty i nalepki, wydane w pięknych ozdobnych arkusikach, przedstawiające emblemat Polskiego Związku Filatelistów, można nabywać jeszcze w sobotę na stoiskach Wystawy w Pawilonie Wystaw Artystycznych przy pl. Szczepańskim 3a.

Ofrankowane i zaadresowane przesyłki należy składać w placówce pocztowej na Wystawie, gdzie zostaną osteplowane pamiatkowym kasownikiem Wystawy i stemplem „Samolotowy lot pocztowy - Szlakiem Lenina w Polsce - 25. X. 1970”. Nadane przesyłki zostaną przewiezione samolotem Aeroklubu Krakowskiego na Podhalę, a następnie po ostepłowaniu ich datownikiem urzędu pocztowego w Poroninie skierowane do adresatów w kraju i za granicę normalną drogą pocztową. (lp)

KOMUNIKAT PZW

Zarząd Koła PZW Nowa Huta zawiadamia, że do 31. bm. zezwala uprawnionym członkom Koła na połów spinningiem na Zalewie w Nowej Hucie.

Nowości beletrystyki

Josef Gierasimow - „Pięć dni odpoczynku”. - Tomik zawiera dwie krótkie powieści. Akcja pierwszej toczy się w czasie wojny w Leningradzie. Druga powieść, współczesna, o tematyce psychologiczno-obyczajowej. Przełożyła Z. Łapicka. Czytnik, cena 12 zł.

John Nichols - „Czarodziej samotności”. - Powieść psychologiczna napisana przez amerykańskiego pisarza, który nim zaczął pisać, grał na gitarze w nowojorskich kawiarniach. Przełożyła W. Schatterowa. PIW, cena 24 zł.

Marta Traba - „Obrzędy lata”. - Książka jest debiutem literackim młodej pisarki argentyńskiej. Przełożyła H. Czajka. Czytnik, cena 14 zł.

Sławomir Sieracki - „Ślad zaginionej karawany”. - Pełna egzotyki powieść historyczna, której akcja toczy się w środkowej Azji. Wyd. Morskie, cena 12 zł.

Marian Adamus - „Tajemnica sag i run”. - Książka o Skandynawii z okresu romańskiego i wikingów. Zawiera wiele danych z historii politycznej, obyczajów, kultury i literatury. Ossolineum, cena 65 zł.

Józef K. Wroniszewski - „Ochota 1944”. - Monografia poświęcona pamięci poległych w Powstaniu Warszawskim. MON, cena 20 zł.

Alex la Guera - „Nočna wę-

drówka”. - Zbiór opowiadań południowoafrykańskiego pisarza. Akcja wszystkich jest umiejscowiona w Kapsztadzie a bohaterami są mieszkańcy dzielnicy niedaleko miasta. Przełożyła Z. Kierszy. Książka i Wiedza, cena 15 zł.

W NIEDZIELNE PRZEDPOŁUDNIE NA LOTNISKU W CZYŻYNACH

W dniu jutrzejszym, w godz. przedpołudniowych, na lotnisku w Czyżynach zespoły młodzieżowe nowohuckich szkół średnich, zmagać się będą w sportowej walce o miano najlepszych w dziedzinie sprawności obronnej.

Impreza niedzielna będzie dzielnicowym finałem ogólnopolskiej I Spartakiady Wiedzy i Sprawności Obronnej dla młodzieży szkół średnich, organizowanej przez ZHP, ZMS, ZMW i LOK, przy współpracy Ministerstwa Oświaty i Szkolnictwa Wyższego, Gł. Zarządu Politycznego Wojska Polskiego i CRZZ.

Nie przypadkowo wśród organizatorów spartakiady znalazły się wymienione organizacje młodzieżowe. Przecież na nich również spoczywa obowiązek obronnego przygotowania młodzieży i kształtowania jej patriotycznej postawy, a spartakiada daje możliwość skoordynowania poczynań wychowawczych w tym zakresie.

Ponieważ niedzielny finał został poprzedzony eliminacjami w klasach i szkołach, liczymy na dobry poziom i duże zainteresowanie ze strony młodzieży jak też i dorosłych. (ms)

SATYRA W PRASIE

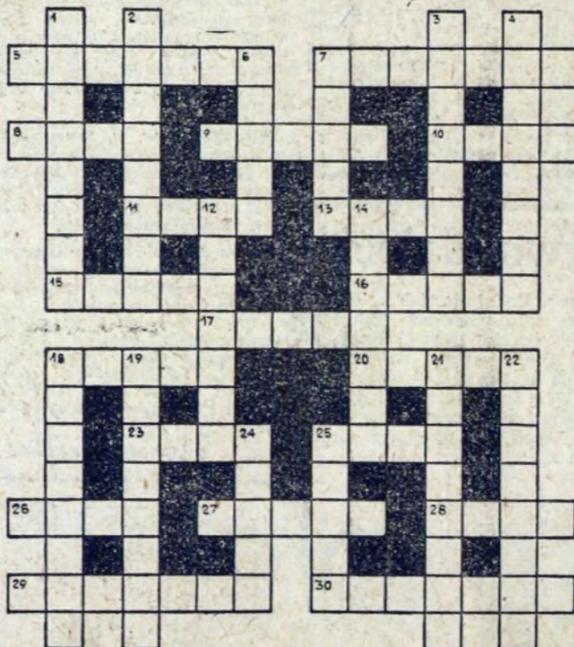
Przy poparciu Stanów Zjednoczonych, Izrael sabotuje plany politycznego rozwiązania kryzysu na Bliskim Wschodzie.



— My z zadowoleniem przekazujemy wam, kolego, nasze oświadczenie w sprawie sabotażu pokojowego uregulowania spraw bliskowschodnich... („Prawda”)

Rozrywki umysłowe • Rozrywki umysłowe • Rozrywki umysłowe

MAŁA KRZYŻÓWKA



Poziomo: 4. najwybitniejszy polski malarz historyczny, 5. imię żeńskie lub największa rzeka Kolumbii, 6. ważna osoba. Pionowo: 1. napiół głupstw z bólu, 2. skała osadowa składająca się głównie z węgla wapnia i minerałów litych, używana w budownictwie i stosowana do wyrobu nawozów sztucznych. 3. fornir.

Rozwiązania prosimy kierować na adres redakcji do dnia 30 października rb. Wśród czytelników, którzy nadesła prawidłowe rozwiązania, rozlosowane zostaną nagrody - bony książkowe.

BONY KSIĄŻKOWE ZA ROZWIĄZANIE ZADAŃ Z NR 41 WYLOSOWALI:

- 1. Anna Sadzik - Kraków, ul. Metalowców 3/10; 2. Stefan Czerw - ZRH w HiL, barak nr 80; 3. Zygmunt Cios - Nowa Huta, os. Kalinowe 23/67; 4. Anna Maro - Kraków, ul. Lokietka 88/4; 5. Stanisław Wadas - Nowa Huta, os. Kazimierzowski 7/122.

Uwaga: bony wysyłamy pocztą.

ROZWIĄZANIA Z NR 42 KRZYŻÓWKA

Poziomo: 5. praca, 8. rywal, 9. deklinacja, 10. zapal, 12. ampla, 14.

Pliniusz, 16. patronat, 17. Zaporozie, 18. kosztela, 20. kilowaty, 21. Melsztyn, 22. plant, 23. bekas, 27. pasjonatka, 28. piłka, 29. Murat.

Pionowo: 1. gruda, 2. padół, 3. graca, 4. Karol, 6. plagiat, 7. kartusz, 11. pietruszka, 13. parostatek, 14. panaceum, 15. Zeppelin, 19. abluca, 20. katabas, 23. Legia, 24. topaz, 25. brama, 26. arkan.

Poziomo: 4. karoeria, 5. posąg, 6. Nullo, 7. amfiteatr.

Pionowo: 1. panorama, 2. asyg-nata, 3. bibeloty.